

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.
Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petytowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz.
Nadzwyczajne: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Rajchmana i
Freundla ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 126.—Telefon Administr. 411.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wo-
twy w kościołach:
archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa,
o godz. 8-ej zrana;
Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), jako w pier-
wszy piątek rozpoczętego miesiąca, do Najświętszego Ser-
ca Pana Jezusa przed ołtarzem Serca Jezusowego, o godz.
9-ej zrana;
Opieki św. Józefa (panien wizytek), jako w pierwszy
piątek rozpoczętego miesiąca, o godz. 9-ej zrana z wysta-
wieniem N. Sakramentu;
św. Trójcy (po-trzyniarskim), przed ołtarzem Pana Je-
zusa Nazareńskiego ku nczczeniu Męki Pana Jezusa,
o godz. 9 1/2 zrana, poczem podawany będzie do ucałowa-
nia relikwiarz z drzewem Krzyża św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dzisiejszej nocy otrzymaliśmy depeszę donoszą-
cą, że znakomici pionierowie Europy na kresach
cywilizacji afrykańskiej: Stanley i Emin basza, sta-
nęli na terytorjum niemieckim brzegów zanzibar-
skich. Nadeszła chwila, w której należy się rzucić
okiem wstecz i rozpatrzyć w historii, przegód i cier-
pień pełnej, jaka się odegrała w głębi „ciemnego
lądu” afrykańskiego.
Poprzednik i rodzic kedywa dzisiejszego, Izmait
basza, zheldował Egiptowi olbrzymie obszary pod-
równikowe: Darfur, Kordofan, Wadaj, Unioro, Ugan-
da, Wadelay, ciągnące się ku południowi, aż do
wielkich jezior Albert Nyanza, z kąd Nil wypływa,
Wiktorja Nyanza i Tanganyika. Rządy tych od-
ległych prowincyj sprawowali kolejno z ramienia
rządu egipskiego Backer, Gordon basza, włosch Ges-
si, a wreszcie od r. 1878 lekarz niemiecki dr. Schni-
tzer, znany pod tureckim tytułem Emina baszy.
Temu ostatniemu przypadło spędzić tutaj tragi-
czny okres rwania się luźnie spojonych węzłów no-
wych prowincyj egipskich z krajem „macierzystym”.
Ow kraj macierzysty leżał daleko, Sudan bliżej.
Prowincje ekwatorialne należały przed zawojowa-
niem egipskim właśnie do owego Sudanu, kedy
powstał „fałszywy prorok”, mahdi, który ogłosił
wojnę świętą i przeciw zaborcemu Egiptowi i prze-
ciw sprzymierzonej z nim Europie. Przedstawicie-
lami, nasuwającymi się każdemu w oczy, byli wła-
śnie owi wielkorządcy i pełnomocnicy egipscy nad-
równikiem: Samuel Backer, Gordon, Schnitzer,

Gessi, Lupton (do dziś jęczący w niewoli sudań-
skiej), Slatin i inni.

Rozpoczęła się pamiętna kampanja skończona
bohaterskim zgonem Gordona baszy na gruzach
Chartumu i wzięciem tej stolicy sudańskiej przez
mahdiego.

Walki około Chartumu przerwały z czasem wszel-
ki związek, zarówno woda, jak lądem pomiędzy
prowincjami ekwatorialnymi a Egiptem. W d. 14-ym
kwietnia 1883-go r. odpłynął z rezydencji Emina
w Lado ostatni parowiec Nilem wprost do Kairu,
dokąd w d. 29-ym maja przybył. Witający go na
brzegu mieszkańcy stolicy egipskiej nie przeczu-
wali jeszcze wówczas, że to ostatni odgłos bezpo-
średni, płynący z podrównikowych kresów. W sty-
czniu 1884-ym, ostatnie w ogóle dotarło echo po-
fali nilowej do Kairu, o tragicznych losach pozosta-
wionego na opiece bożej z kilkoma bataljonami
w Wandelay Emina. W r. 1885-ym mahdi zdoby-
wał — jak wspomnieliśmy powyżej — Chartum, Emin
basza zdaje się być bezpowrotnie zgubionym, w Eu-
ropie zaczynają przygotowywać wyprawy, celem
wyswobodzenia go ze złowrogiej pułapki.

Pierwsze wyprawy Fischera i Lenza pełzną na
nieczem, nie osiągają skutku. Wówczas zgłasza się
wslawiony odszukaniem Livingstona w mrokach
wnętrza afrykańskiego genialny anglik amerykań-
ski, H. M. Stanley, i ofiaruje się wyprowadzić „z zie-
mi wygnania” opuszczonego Emina.

Niepewna jest kolebka Stanleya. Według jed-
nych źródeł, nazywa on się właściwie Owen i uro-
dził się w Flintshire w Walji; ubogi udał się mło-
dzieńszkiem do Ameryki i tam u pewnej damy
znalazł nazwisko Stanleya i środki na wykształce-
nie, które musiał być niemałym, skoro wszedł
z czasem do redakcji *New York Herald* i w jej
imieniu rozpoczął swe epokowe badania afrykań-
skie.

Według innych urodzony d. 28-go stycznia 1841-go
r. w Denby (w hrabstwie Jorku) Stanley był synem
ubogiego farmera Johna Rowlanda w Segrwyd. Do
Ameryki wywędrował pod nazwiskiem jeszcze ro-
dzicielskiem i tu dopiero przyjął nowe od kupca,
u którego pracował. Matka Stanleya zmarła d.
23-go marca 1886-go r., na grobie jej rodzinnem
St. Asaph widnieje wymowny swą lapidarną zwię-
złością napis: „Matka odkrywcy wnętrza Afryki,
Stanleya”.

Wyprawę po Emina zorganizował Stanley ko-
sztem milionerów angielskich: Mackinnona i Hutto-
na, tudzież rządu egipskiego, który przyczynił się
do celu, który był dlań świętym obowiązkiem, sumą
10,000 funtów.

W d. 21-ym stycznia 1887-go r. Stanley opuścił
Londyn, w d. 18-ym marca, odpłynawszy całą Afry-
kę, stanął u ujścia Konga, z kąd z dziewięcioma eu-
ropejczykami, 61 sudańczykami, 13 somalisami i 620
zanzibarczykami, prowadząc ze sobą 50 mulów ju-
cznych i działo Maxima, wyruszył w drogę. Od
chwili przybycia nad rzekę Aruwini, kedy pozosta-
wił część wyprawy, niby straż tylną, niby oddział
posiłkowy na czarną godzinę, dalsze koleje pocho-
du, aż do zetknięcia się z Eminem, szlachetne wa-
hania się tego ostatniego i wspólne wyruszenie
w powrotną drogę ku wschodnim wybrzeżom zan-
zibarskim opowiedzieliśmy szczegółowo przed kil-
koma dniami słowami własnych listów Stanleya.

Cała Europa brzmi teraz jednym hymnem podzi-
wu i uwielbienia dla obu mężów nieugiętej odwagi
i szczytnego poczucia obowiązku.

Br. Z.

Koncert jubileuszowy.

Towarzystwo muzyczne w dziewiętnastym roku
swego istnienia dobiegło w dniu wczorajszym do
cyfry trzechsetnego wieczoru „większego”. W cy-
frach tych skupiają się dzieje tej instytucji — jakże
początkami będą kiedyś szczegóły, zaczerpnięte
z kroniki, odzwierciedlającej wszystkie fazy arty-
zmu muzycznego, samoistnie uprawianego w Tow-
arzystwie!

Słusznie też „ojcowie” komitetu uczynili, otacz-
ając program wczorajszego wieczoru aureolą pewnej
solenności, niezwykłości. Na tle estrady, umajonej
zielonią, odbijała cyfra jubileuszowa powagą trzech
setek — w programie zaś, obok Mendelssohna i Raffi,
jaśniały imiona: Zarzyckiego, Żeleńskiego, Noskow-
skiego i Hertza.

Żalować należy, że imię Józefa Wieniawskiego
nie dopełniało tego szeregu, w którym mielibyśmy
wówczas imiona wszystkich dyrektorów, jako przed-
stawicieli artystycznych Towarzystwa muzycznego.
Koncert rozpoczęto odegraniem prawdziwie pie-
knego poloneza W. Żeleńskiego. „Pieśń z wieży”

bie wszystkie problemata istnienia, w jego źródłach
i następstwach, przerzucając się, stosownie do epok
historycznych, ze skrajnego materializmu do skraj-
nego idealizmu. Przejścia te z jednego ostateczno-
ści w drugie znajdują niespodziewaną analogję
w teorii tożsamości zjawisk ducha i materji, do któ-
rej uznania dochodzą, rozmaitemi wprowadzając dro-
gami, takie naprzykład nawskróś niepodobne do
siebie, ale równie genialne umysły, jak Schelling
i Stuart Mill, Hegel i Spencer, idealizm germański
i pozytywizm angielski.

Ludzie też, w ciasnej sferze codziennego życia,
odczuwają będą wiecznie nieunikniony antagonizm
porywów zmyślowych i nigdy niewygasłego głosu
sumienia, głosu prawdy moralnej — poeci zaś, od
największych do najlżejszych genialnie lub nieudol-
nie, lecz niestannie i perjdycznie powracają będą
do tych dwóch postaci, próbując rzucić nowe świa-
tło na ich genezę i odcienie, które postęp czasu wy-
tworzył. I wszyscy oni, metafizycy, poeci i zwyczaj-
ni ludzie, pragnący żyć pełnem życiem — wszyscy
będą mieli słusność, bez względu na to, że cel
ostateczny nie dosięgną nigdy. Cóż z tego? Zbli-
żają się przecież ku niemu — i to już zasłaga, i to już
szczęście — szczęście najwyższe, bo powtarzamy
tutaj zawiera się cała skarbnica i wiedzy i poezji,
w tych dwóch starych i nowych legendach po-
znajemy dzisiaj całą ewolucję dziejów ludzkości.

Oprócz Fausta, który jest antytezą i uzupełnie-
niem Don Juana, kogoż można z nim porównać?
Don Kichota, Hamleta chyba — ale i bohater Cer-

HISTORIA DON JUANA.

SZKIC LITERACKI

Stanisława hr. Rzewuskiego.

Postać Don Juana należy do tych ogólnolud-
skich typów, które, aczkolwiek powstałe pierwotnie
w pewnej, odrębnej miejscowości, stają się powoli
własnością pisarzy i myślicieli wszystkich narodów,
dla tej prostej przyczyny, że w nich odzwierciedla
się jedna z odwiecznych dążeń duszy ludzkiej,
wszędzie i zawsze jednakiej. Niema pisarza, któ-
ryby nie upatrywał dzisiaj w legendowym rozpust-
niku hiszpańskim symbolu tej kategorii umysłów,
które prawdy bezwzględnej szukają w rozkwicie
wszystkich sił żywotnych, ale sił wyłącznie zmysło-
wych, a więc w miłości, która jest ich przejawem
najwspanialszym i najzupełniejszym.

Tę to prawdę bezwzględną i ostateczną, do któ-
rej zrozumienia dąży ludzkość cała, nie znajdując
jej nigdzie, nawet w zdobyczach myśli spekulacyj-
nej, usiłuje Don Juan znaleźć w miłości, nie pojmu-
jąc, że droga to równie mylna, jak wyłączenie odda-
nie się abstrakcji, które zgubiło Fausta, że tylko
w syntezie materji i ducha słowo zagadki może się
znaleźć.

Przeczuwa to Don Juan, bezwiednie wprowadzie

ale przeczuwa, gdy w objęciach każdej nowej ko-
chanki znajduje źródło nowego rozczerzania, mar-
ne tylko widmo upragnionego ideału; przeczuwa
Faust, gdy zdobywszy całą dostępną umysłowi
ludzkiemu wiedzę, żyć pragnie życiem samoistnem;
przeczuwał to wielki twórca filozofji nowożytnej
Kant, kiedy, zaznaczywszy różnice wytwarzające
przepaść pomiędzy sferą praktycznego i bezwzględ-
nego rozumu, szukał jednak wspólnego ich źródła
w tym nieznanym łączniku, który nazwał „rzeczą
w sobie”. Gdyby filozof mógł ją znaleźć, gdyby
zdołał określić tę tajemniczą nie łączącą gwe-
ntrzną świat ducha z zewnętrzną sferą materji, myśl
ludzka dosięgałaby tych wyżyn, które dostępne są
tylko myśli boskiej; gdyby człowiek zdołał połączyć
w sobie mądrość Fausta i szczerą zmysłową na-
miętność Don Juana, intuicyjnie przynajmniej zro-
zumiałby także zagadkę wszechzrzeczy; gdyby wresz-
cie poeta potrafił stworzyć syntetyczną postać, łą-
czącą w sobie głębokość poematu Goethego z pla-
styczną pięknoscią dramatu Moliera lub fragmentu
Musseta — czego pragnął dokonać genialny, ale tak
nierówny i dziwaczny romantyk niemiecki Grabbe
w swoim „Faust und Don Juan” — napisałby najwie-
ksze arcydzieło geniuszu ludzkiego.

Ale prawda bezwzględna dostępną dla człowieka
nie jest, chociażby dlatego, że w dążeniu do niej
ujawnia się najwyższa enota i wzniósłość duszy
ludzkiej, a więc dopóki ród nasz nie zaginie, syste-
my metafizyków rozmaicie tłumaczyć będą odwie-
czną antytezę materji i ideału, streszczającą w so-

(arja), wykonana przez pannę Szlezycierównę, była również zaczęta ze skarbicy tego kompozytora.

Kilka pieśni utworu Aleksandra Zarzyckiego, prześlicznie odtworzonych przez utalentowaną śpiewaczkę, przypomniały słuchaczom imię pierwszego dyrektora instytutu.

Zwrócono się nareszcie do chwili bieżącej. „Śpiew kapłanek greckich”, utworu wicedyrektora, Michała Hertza, na chór żeński z towarzyszeniem orkiestry, cechuje się przede wszystkim płynną, przystępną melodią i kolorystycznym użyciem orkiestry.

Prawdziwą jednak ozdobą programu była nowa praca Zygmunta Noskowskiego, nosząca formalistyczny tytuł „wstępu i fugi”. Utwór to potężny, głębokiego nastroju, przybrany w szatę muzyczną, zdumiewającą bogactwem i blaskiem. Intrada orkiestrowa w wstępie unisonie orkiestry posiada potęgę wielkiego Bacha, tyle w nim męskiego wigoru. Temat ten przewija się w ciągu całego dzieła ustawicznie, jakby skupiając oddzielne części w całość organiczną, jednolitą. Chór męski stanowi w tym dziele jedyny czynnik wokalny, użyty z zadziwiającym mistrzostwem.

Pomimo tak jednolitego faktu, treść pomysłów, ujęta w formy swobodnej i ścisłej polifonii, zadziwia różnorodnością i barwnością.

Na szczególną uwagę zasługuje ukazanie się wśród ruchliwej fugi chóralnej, potężnego w swej szerości i prostocie. Pieśń ta, intonowana przez chór, odzywa się następnie potęgą całej orkiestry — jest to moment wspaniały prawdziwie. Jedyny temat fugi łączy się w dalszym ciągu z chórem, dając świetny wzór władania formą, skojarzonego z istotnym natchnieniem.

Literatura nasza wzięła się nowym dziełem, Zygmunt Noskowski pozyskał jeden więcej wieniec laurowy, poklask zebranego tłumu i dźwięk „tuszu” orkiestry, zentuzjasmowanej również nowym dziełem! Wszystkie te objawy uznania powinny się powtórzyć w więcej realnej formie, do urzeczywistnienia której koncert kompozytorski znakomitego twórcy „Świtezianki” niezadługo poda sposobność. Wszakże „laur”, to tylko liść „bóbkowy”, z którego, oprócz zapachu, niewiele korzyści!

Ukazanie się na estradzie p. Stanisława Barcewicza dało powód również do szczerej, gorącej owacji. Artysta odegrał zawsze piękny koncert Mendelssohna, wzruszył do głębi wyśpiewaniem romansu (C-minor) Raffa, oraz ośmił kilku pieśniami i tańcami hiszpańskimi Sarasatego.

Na zakończenie chór i orkiestra wykonały „Taniec” Raffa, utwór płynny, kolorystyczny, o zwawej rytmice.

Wieczór „trzechsetny” godnym był swej jubileuszowej aureoli. St. Ciechomski.

„Niewiasty stanu.”

Tak, a nie inaczej wypadnie nazywać panie, którym niedaleka pewnie przyszłość zabierać pozwoli głos w sejmowych naradach.

Mówię niedaleka, gdyż są pomysły wróżby, iż ideał niektórych przedstawicieli płci nadobnej, zwłaszcza an-

vantesa jest tylko próbą skojarzenia dwóch prądów moralnych, które symbol swój już dawniej znalazły, boleść zaś Hamleta nie każdemu jest dana i dostępna, podczas gdy każdy człowiek w każdej epoce, w każdej strefie cywilizacyjnej, chociażby raz jeden odczuł w sobie z pewnością niepokój, gorycz i rozpacz albo Fausta, albo Don Juana, stosownie do tego, jakie żywioły kierowały jego życiem, żywioły abstrakcji lub zmysłowego rozkwitu.

Różne, powyżej wymienione względy, dały mi odwagę wzięcia się do pracy nad sztuką, która wkrótce grana będzie na scenie teatru Wielkiego — nie zważając na obfitą ilość utworów literatury powszechnej, których bohaterem jest legendowy dziś już prawie, banalny dla umysłów płytkich, dla trochę głębszych zawsze ciekawy i niezbadany dokładnie rozpustnik o tajemniczym i hardym uśmiechu, tak często i zbyt często potępiany, jeszcze częściej kochany, idealizowany bez granic.

Jeżeli w liczbie rozmaitych „Don Juanów” znajdują się utwory mistrzowskie, z któremi nigdy żadna z prac moich nie zdoła współzawodniczyć — tyle jest także słabych i nieudolnych poematów, powieści i dramatów na ten sam temat napisanych, że w każdym razie i mój „Don Juan”, chociażbyaliczono został do najsłabszych — co bardzo być może — najsłabszym nie będzie, a to już stanowi pewnego rodzaju pociechę a priori. Zresztą przyznam otwarcie, że w moim dramacie pragnąłem rozwiązać zagadkę etyczną ocalenia albo zguby duchowej Don Juana w sposób nowy, a przynajmniej nie spotykający się w utworach nawet największych moich

gielek, nie tak długo czekać będzie na urzeczywistnienie...

Kto nie wierzy, a pragnie mieć czarno na białym, z jaką energią dobijają się panie swych praw, niech przeczyta, co głosił niedawno z katedry w „Instytucie Francji” hr. de Franqueville.

Przyznać jednak musimy i sobie, że pierwszymi, co ze szlachetnym rycerstwem domagali się politycznego uprawnienia swych żon, matek i córek, byli mężczyźni, a między nimi głównie John Stuart Mill, wielki myśliciel, i Henry Fawcett, słynny publicysta.

Pierwszy z nich, jak wykazuje hr. de Franqueville, miał pyszny punkt oparcia; oto powołał się na pewne lata wieku XVI-go, w których tak dziwnie się złożyło, że jedna elektorka wybrała do parlamentu aż dwóch posłów!

I to z racji bardzo prostej: nie było w całym okręgu nikogo innego, mogącego być wyborcą... poczytalnym.

Ale to niewszystko. Filozof angielski napadał wprost na rząd za jego niesprawiedliwość względem pań... Jak można — wołał — osobistości dojrzale, rozumne, płacące podatki, utrzymujące rodziny, posiadające słowem wszelkie kwalifikacje samostannych obywateli — nie dopuszczać do debat politycznych?... Dziś kobieta-deputowana wydaje się nam czemś dziwnym, ale niech się tylko ogół przyzwyczai, a ucho otrząska z nową nazwą, przesąd zniknie...

Był to jednak dla konserwatywnych i patriarchalnych synów Albjonu — wybryk nieczem nienzasadniony. Mill rzucił więc groch na ścianę. Wniosek jego odrzucono większością 120 głosów.

O, ale z paniami nie tak łatwo sobie dać radę, zwłaszcza gdy piękne usta bronią pięknej, a co najmniej, słusznej sprawy.

Niewiele myśląc, utworzyły ligę; poruszyły niebo i ziemię i osiągnęły to, że się nimi zajęto szerszej i powstały różne partje pro i contra.

W r. 1884-ym święcili pierwsze zwycięstwo: przyznano im prawo zajmowania stanowisk w instytucjach dobroczynnych; mogły wybierać i, co ważniejsza, być wybieranymi na opiekunów rad filantropijnych.

W 85 lat później Jakób Bright, brat słynnego męża stanu, wyjednał, że prawo wybierania członków rady municypalnej należy rozciągnąć i do... pań.

Był to drugi triumf; doniosłości jego nie omieszkali zmniejszyć sądy, pozbawiając tego prawa — mężatki.

Roku następnego, t. j. 1870-go, rząd uczynił jeszcze jedno ustępstwo: pozwolił paniom należeć do rad szkolnych (school boards), czuwających nad niższymi zakładami wychowawczymi.

To już do reszty i słusznie ośmieliło panie; zażądały w r. 1875-ym, aby im przyznano prawo wybierania posłów. Niestety — doznały porażki...

Ale — zaszczytnej, albowiem większość wroga składała się całkiem z 85-tych głosów.

Ponowiono próbę w r. 1884-ym; pomagali nawet znakomici mężowie, ale i na tem się skończyło. Words, words, words — jak mówi Hamlet.

Już, już, zdało się, że płeć piękna dopnie swego celu w r. 1886-ym. Izba gmin uchwaliła bowiem przyznanie jej prawa głosowania. Oóż, kiedy wówczas też właśnie rozwiązano parlament i izba lordów nie mogła sprawy tej rozbić.

A więc znowu skała Syzyfa spadła w dół.

Czy myślicie jednak, że panie nie potrafiły sobie tego

poprzedników, z kąd nie wynika, że dorównać pragnę ich arcydziełom. Nada je to wszakże mojej próbie scenicznej, nawet gdyby się nie udała, pewną rację bytu.

Piszącego te słowa oskarżano nieraz o skrajny realizm i pesymizm; zarzut doprawdy niesłuszny, gdyż wszystkie przekonania moje i filozoficzne i estetyczne, zmierzają raczej do eklektyzmu, do uznania wszelkich przejawów życiowych i literackich, z których każdy jest przede wszystkim produktem warunków jego powstania, każdy wypowiada coś ludzkiego, a więc coś ciekawego. W symbolicznym idealizmie mieścić się może więcej nawet ponieważ prawdy psychicznej, niż w pesymistycznym realizmie współczesnych powieściopisarzy. Nie ma szkół literackiej, która by nie wytworzyła arcydzieł — i nie w estetycznej wierze pisarza zawiera się doniosłość jego prac, lecz w stopniu zdolności i talentu.

Nie roszczę pretensji do napisania wyróżniającej się rzeczy, nie sądziłem, że oskarża mnie o sprzeczność ze samym sobą i brak wyrobionych zasad, gdyż zaraz po napisaniu nawskróś, a nawet zbyt realistycznie ponurej tragedji współczesnej „Cudze dzieci” (granej po raz pierwszy w Krakowie), wzięłem się do mistycznej, całkiem legendowej fantazji dramatycznej, w której pragnę wypowiedzieć zdanie moje o tem pojmowaniu celów życiowych, jakie pospolicie „Don Juanizm” się zowie. Ogólno ludzkie, głębiających opowieści otoczone postacią w tym rodzaju dlatego właśnie tak są pojęte, że każdy ma prawo, wskrzeszając je nanowo, wy-

wynagrodzić? Oho! Po za kulisami agitują one i pracują wytrwale, mężnie i skutecznie. Gdy nadejdzie go rączka wyboreza, nie odbywa się żaden meeting bez nich. Są wszędzie, zawsze przytomne, żarliwe; dowodzą, rozdają broszury, rozlepiają plakaty, rozpowszechniają portrety, składają wizyty wyborcom.

Niech się tylko zdarzy, że kandydaci przeciwnych stronnictw obiorą sobie jakie symboliczne barwy, np. postępowy — czerwoną, a zachowawczy — niebieską, panie wnet przystrajają niemi swe suknie, kapelusze, parasolki, bukiety i, niestrudzone, niezmordowane działają od rana do nocy; zastępują zmęczonych mężów na mównicach, podpowiadają im, słowem, pracę najcięższą w kampanji wyborczej dzielą z nimi nieustraszenie...

Ale niedarmo mówi się, że mężczyźni, to naród czarnych niewdzięczników. Mimo ową bowiem pomoc, gdy przed rokiem ustanawiano rady hrabstw — znowu odsunięto od nich kobiety, dając im jeno prawo wyboru, nie wybieralności. Tę niewdzięczność z żalem stwierdza hr. de Franqueville.

Jednakże stolica połączonych królestw — Londyn zrobił wyjątek i wybrał dwie zasłużone damy: lady Sandhurst i miss Cobden. Co więcej, na jednego z aldermanów zaproszono miss Cons.

Okrzyk zwycięstwa rozległ się w szeregach — politycznych amazonek.

Lecz ach! krótko nader trwało upojenie! Współzawodnik pani Sandhurst, niepomyślny względów rycerskości, zakwestjonował ważność tego wyboru, wobec zasady, pozwalającej jedynie prawu wyboru, a nie wybieralności i — co powieć — wygrał sprawę!

Adwokat jego dowodził wymownie, iż prawodawca, kwalifikując do hrabstw *manów* (co odpowiada francuskiemu *homme*), miał na myśli nie człowieka w ogóle, ale mężczyznę; że przeto wyłączył nie tylko „aniółów i zwierzęta”, ale także i niewiasty.

Dowodzenie to zupełnie trafiło do przekonania odnośnym władzom. Osobny dekret królowej Wiktorji, potwierdzony przez izbę apelacyjną, złożoną z sześciu sędziów, orzekł nieprawomocność wyboru.

Rzecz prosta, iż rezultat ten, tak forsowny, nie zraził pań angielskich i, zdaniem Franqueville’a, niedalekim jest dzień, kiedy raz osiągniętego zwycięstwa nikt im z ręki nie będzie mógł wydrzeć.

Przyjdzie dzień — powiada on — a z nim i poeta, który zmusi anglików paść na kolana przed płcią, której zawdzięczają swoich deputowanych i wielkich ministrów.

Orestes.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerjum komunikacji opracowało projekt regulacji rzeki Bugu. Na cel ten przeznaczono 150,000 rs., po 50,000 rs. rocznie w ciągu lat trzech. Studja wydelegowanych inżynierów dowiodły, iż Bug może stać się spławnym aż do powiatu winnickiego, w gubernji podolskiej.

= Ministerjum komunikacji zatwierdziło na rok przyszły etat szkoły technicznej kolei wiedeńskiej i bydgoskiej, ustanowiony w sumie rs. 17,621.

= Nowosti donoszą, iż departament lekarski zwrócił baczność uwagę na zastosowanie środków przeciw szerzeniu się chorób zaraźliwych. Pomiedz

powiedzieć za ich pomocą subiektywny swój pogląd na życie, świat i ludzi, nie ryzykując wszelako rozminięcia się całkowitego z prawdą namiętności i charakterów.

Dla dokładnego wszakże zrozumienia idei przewodniej mojej sztuki niezbędnym wydaje mi się pobieżny przynajmniej rzut oka na stopniowy rozwój typu Don Juana, gdyż naturalną jest rzeczą, że prace dawniejszych twórców poświęcone tej nieśmiertelnej postaci musiały wyrzeć i na mój skromny utwór wpływ doniosły i nieunikniony.

„Człowiek, szukający ideału, to jest absolutnej prawdy i zupełnego szczęścia w miłości zmysłowej i w uciechach namiętności”, tak określiłem typ Don Juana w początku niniejszego szkicu i z określeniem mojem zgodzą się zapewne wszyscy, ale czytelnik, który raczy przypomnieć sobie treść i koloryt najbardziej znanych arcydzieł potracających o ten mój tytuł, zgodzi się z tem także, że poeci dawniejszych epok zupełnie inaczej zapatrywali się na charakter Don Juana i że dopiero w naszych czasach stał on się dla nas tem, czem był już dla Hoffmana i Musseta — postacią nacechowaną wyższą grozą tragiczną i doniosłością filozoficzną.

W najdawniejszym z „Don Juanów” (nie mówię o podaniach ludowych, w których pojawia się bohater Telleza, ale o pierwszym poemacie, noszącym już odrębne cechy subiektywnej, w zamiarze przynajmniej artystycznej twórczości) w dramacie hiszpańskiego dramaturga Tirso de Molina słynny *burlador di Sevilla* jest zwyczajnym rozpustnikiem i bluźniercą, który zasługuje najzupełniej na potępienie.

lenni ma być zalecone wszystkim fabrykantom i przemysłowcom, aby co miesiąc odbywali z pomocą lekarzy rewizje sanitarne robotników, o czym obowiązani będą składać raporty władzy.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż do decyzji władzy złożono projekt Towarzystwa eksploatacji źródeł mineralnych w obrębie państwa. Towarzystwo rozporządza kapitałem 2 milj. rubli.

= Z rozporządzenia p. o. oberpolicmajstra, ślizgawki na stawach miejskich będą mogły być otwarte nieinaczej, jak po zadecydowaniu przez policję o ich bezpieczeństwie i porządku.

= Magistrat rok rocznie wydzierżawia wodociąg i studnię, z czego do kasy miejskiej wpływa około 5,000 rs. Z tego źródła w 1886 r. wpłynęło rs. 5,314 kop. 75, w roku następnym rs. 4,900, w r. z. rs. 5,080, a w r. b. rs. 4,798 kop. 70. Najwyższą sumę zapłacono za dzierżawę studni na ul. Bielarskiej i na Krakowskim Przedmieściu przed statką Kopernika, rs. 461 kop. 30.

= Z kasy miejskiej wyasygnowano sumę 3,400 rs. na budowę domu murowanego przy rogatce żabkowskiej na Pradze.

= W dniu 17-ym lutego r. p. rada miejska warszawska dobroczynności publicznej dokona wyboru kandydatów do wsparć (jedno w sumie 200 rs. i 1,050 rs. do podziału) z zapisu Leona Lewenberga. Taż rada w d. 17-ym marca podzieli sumę 2,806 rs. 61 kop. z legatu Hersza i Tamerli małżonków Sonnenbergów pomiędzy biednych żydów, wreszcie w d. 13-ym marca przyzna dla biednych wstydających się żebrać wsparcia, a mianowicie: 14-tu osobom po 54 rs., 50-ciu osobom po 13 rs. 50 kop. i jednej 5 rs. 87 kop., razem 65-ciu osobom 1,436 rs. 87 kop. Wsparcia te, przypadające z zapisów: księdza Franciszka Bohomolea, Franciszka Nakwaskiego, Józefa Krzyżanowskiego, Rozalii Fontana, Karoliny Kuczkiewiczowej, Klary Pawłosiewiczowej, Bronisława Krzyżanowskiego, Franciszka Antoniego Belkiego, księdza Grzegorza Wyrzykowskiego, Aleksandra Rożyńskiego, księdza biskupa Dekerta i Andrzeja Apolinarego Napoleńskiego, rozdane będą przez rzeczoną radę w d. 19-ym marca r. p.

= W szpitalu św. Łazarza, oprócz chorych płatnych, w ciągu ostatnich lat trzech, t. j. 1886-go do 1888-go, bezpłatni chorzy, oddawani z rozkazu władzy na kurację przebyli 74,612 dni leczniczych, czyli przeciętno rocznie po 24,870 dni, za co należało, oprócz dopłaty miejskiej rs. 631 rocznie wynoszącej, dosięga rs. 35,000. Wobec tego przy całkowitej dopłacie skarbowej, szpital rzeczony w dzisiejszych rozmiarach nie mógłby dalej istnieć. Jeżeli więc starania rady miejskiej o wyjednanie zasiłku ze skarbu, lub ustanowienie obowiązującej specjalnej opłaty kuracyjnej nie odniosą skutku, szpital ten wkrótce znacznie zmniejszony zostanie.

= Od szosy grochowskiej przez wsie Gocławek i Rembertów do poligonu artyleryjskiego, zarząd inżynierji wojskowej, z rozporządzenia odnośnej władzy, ma budować drogę brukowaną, gdyż obecnie nie ma tam żadnej znośnej komunikacji. Właściciele miejscowości przez które ma przechodzić nowa

droga, br. Lortz i p. Ludwig, zadeklarowali bezpłatne ustąpienie grantów na ten cel pod warunkiem, ażeby droga służyła zarazem do publicznego użytku. Władza na przedstawienie to dała przychylną odpowiedź. Droga ta oddawać będzie rzeczywiste usługi mieszkańcom gminy Okuniew, wsi Gocławek, Rembertów i innych.

= Ruch pociągów towarowych na kolei nadwiślańskiej znacznie się zmniejszył, albowiem zboże z drogi kijowskiej jest wysyłane obecnie w stronę Gdańska i na kolej wiedeńską, przez Brześć koleją terespolską, kiedy poprzednio wszystkie transporty zboża szły koleją nadwiślańską.

= Przy urzędzie pocztowo-telegraficznym w Wysockiem-Litewskim otwarta została korespondencja telegraficzna.

= Z polecenia władzy komunikacyjnej, tabor ruchomy na tutejszych kolejach powiększony ma być: na kolei wiedeńskiej o 200 wagonów towarowych i 30 osobowych; terespolskiej o 150 wagonów towarowych i 30 osobowych; nadwiślańskiej 130 towarowych i iwangrodzkiej (niezależnie od świeżo dostawionej partji) o 150 wagonów towarowych.

= Zarządy tutejszych kolei żelaznych otrzymały telegraficzne zawiadomienie, że z powodu niezwykłych zasp śnieżnych, kolej władzy-kaukaska nie odpowiada za terminową dostawę transportów.

= W ciągu r. z. było w Warszawie 200 zakładów szkolnych, a mianowicie: uniwersytet, instytut aleksandryjsko-maryjski, siedem męskich gimnazjów klasycznych, cztery gimnazja żeńskie, dwa progimnazja męskie, progimnazjum żeńskie, szkoła realna, dwie szkoły miejskie, seminarjum nauczycielskie, 38 szkół początkowych, szkoła cerkiewno-parafjalna, instytut weterynaryjny, szkoła rysunkowa, instytut głuchoniemych i ociemniałych, szkoła handlowa, 29 szkół niedzielno-rzemieślniczych, 10 szkół żydowskich i 98 różnych szkół prywatnych. Oprócz tego znajdowało się jeszcze 196 szkół żydowskich, t. zw. chederów.

= Drzy Grünbaum i Centnerszwer otworzyli niedawno w naszym mieście specjalny zakład leczniczy dla chorych chirurgicznych.

= P. o. oberpolicmajstra m. Warszawy, pułkownik Klejgels, udaje się w interesach służbowych do Petersburga.

= Przyjaciółom naszego pisma donosimy, że z powodu restauracji lokalu, biura naszej redakcji w sobotę d. 7-go b. m. wieczorem będą zamknięte.

= Z teatru i muzyki.

* (K. Z.) Repertuar klasyczny ma o tyle rację bytu na każdej większej scenie, o ile grany jest istotnie klasycznie w tonie i w duchu epoki i przez najlepsze siły teatru.

Wtedy publiczność powraca na takie sztuki pewna, że na każdym następnym przedstawieniu odkryje jakieś szczegóły nowe, których przy poprzednim nie spostrzegła; że nauczy się lub zobaczy coś nowego w tych starych, a jednak wiecznie młodych arcydziełach poezji dramatycznej.

To też dobrą całością „Świętoszka”, „Mizantrop”

pa” lub „Skapca” chlubią się sceny, które ją posiadać mogły; nasza, niestety, tą składową całością poszczycić się nie może, bo jeszcze do ostatnich czasów cały bieg repertuaru zależny był od gwiazd i na nich oparty.

Obecnie, gdy gwiazdy zgasły, prawdopodobnie zwrócimy się do praktykowanego i wypróbowanego gdzieindziej systemu dawania dużo sztuk nowych i wznawiania wartościowych.

Przypuszczam, że wznowienie wczorajsze „Skapca” jest właśnie pierwszym krokiem w tym kierunku i powitałbym je też z należnym uznaniem, gdyby wszystkie role główne obsadzone były przez siły pierwszorzędne.

Chodzi mi tu przede wszystkim o Strzałę, któremu, jako żywo, p. Krogulski poddać nie może, a i pannę Micińską wolę widzieć w każdej innej roli, jak „intrzygantki” z czasów Ludwika XIV-go, której nawet weale przeszkadzałyby nie mogła ani młodość, ani uroda.

Kochankowie, z wyjątkiem p. Tatarkiewicza, który ma ton i humor odpowiedni, wszyscy są za sztywni; z Moljerem widocznie mało się żyli.

Za to p. Rapacki z bogactw Harpagona kilkoma nowymi szczegółami, których u niego dawniej nie widziałem i co też podnieść należy na zasługę artysty, że pracuje i myśli nad dawniej graną już starannie rolą.

P. Szymanowski był doskonałym Jakómem, kucharzem i stangretem w jednej osobie, a mój licznie zebrana publiczność bawiła się, szczerzej w górnych sferach, tak dobrze „Skapcem” Moljera, jak gdyby jej conajmniej koci duet z „Nitonce” pokazywano.

To tak wiele, że przechodzi najśmielsze oczekiwania.

Moljer, wytrzymujący konkurencję z Hervém, czy Offenbachem! nie do wiary!

* Repertuar teatru Wielkiego zapowiada na jutro „Urjela Akostę”.

Rolę Judyty odegra po raz pierwszy panna Noiretówna, zastępując chorą pannę Marzelównę.

* Teatr Rozmaitości daje jutro wesołe „Niespodzianki rozwodowe”, poprzedzone „Białym gwoździem”.

* W teatrze Małym jutro po raz drugi operetka Lecoqua „Marjolana” z p. Zimajerową.

* Na repertuar teatru Rozmaitości wprowadzona ma być obecnie czteraktowa komedia Józefa Bliżńskiego „Szach i mat”.

Rolę z pomienionego utworu znajdują się już w rękach artystów.

* Personel dramatyczny teatru Małego zajęty jest obecnie próbami z trzyaktową krotkowiedlą pp. Blu-ma i Toché, w przekładzie M. Sachorowskiego, p. t. „Nerwy”.

Nowość ta odbywa w obecnej chwili prawdziwie trumfalną tournée po scenach europejskich.

* Dyrekcji teatrów warszawskich złożony został przekład trzyaktowej sztuki Alfonsa Dandeta, p. t. „Arleżanka”, dokonany przez Piotra Maszyńskiego. „Arleżankę” ilustruje obficie muzyka Bizeta.

* Po ustąpieniu p. Mendeza, starszym reżyserem baletu mianowany został p. Hipolit Meunier, młodszym zaś p. Aleksander Gillert.

nie boskie i ludzkie, w którym iskry szlachetnej znaleźć niepodobna i który widocznie wydaje się samemu autorowi postacią nawskróś ujemną, Tirso de Molina—prawdziwe nazwisko tego poety było, jak wiadomo, Tellez—posiada wprawdzie siłę dramatyczną i ponurą poezję, cechującą w ogóle wszystkich pisarzy złotej ery hiszpańskiego teatru, wszelako porównywać go nie można z takimi ge-niuszami, jak Lope de Vega, a tembardziej z Kall-deronem (nawiasem mówiąc w liczbie arcydzieł tego wielkiego poety, który, według mnie, dorówny-wa największym geniuszom ludzkości i Szekspira-wi i Balzakowi i Tolstojowi—najpiękniejszy kolosal-ny utwór: „Czarnoksiężnik” (*El magno prodigio*) nie znajduje się w polskim przekładzie—czyż to nie wstyd?)

Tirso de Molina jest artystą i umysłem pierwotnym zupełnie, nie więc dziwnego, że zapatruje się na Don Juana, jak zabobonny chłop lub kaznodzieja średniowieczny, ale nawet tak wykwinny i wyrafi-nowany komedjopisarz, jak Molier w swoim „Don Juanie”, który niezawodnie jest najpotężniejszym dziełem autora „Mizantropa”, pozostaje wiernym tradycji. Jego bohater zdumiewa głębością ana-lizy psychicznej, trafnością charakterystyki, do naj-urobiniejszych szczegółów wyrzeźbioną indywidual-nością, że wszystkich dawniejszych „Don Juanów” jest to niezawodnie najgłębiej pojęty i najlepiej od-dany, ale o idealizowaniu jego poeta ani myśli, owszem, nadaje mu (naprzykład w scenie z ojcem) tyle rysów prawdziwej podłości moralnej, że poczu-tle grozy tragicznej, jakie wywiera to arcydzieło,

graniczy bardzo blisko ze wstrętem, a właśnie do tego rezultatu dąży dawna moralizująca legenda.

Tak samo pojmuje charakter swego bohatera i Mozart w najpiękniejszym utworze muzycznym, napisanym na temat tragicznego losu uwodziciela Don-ny Anny (w legendzie o Juanie Tenorio). Nie zwa-żając na zupełną niedołość libreta „Da Ponte”, opera Mozarta, jest arcydziełem, ale arcydziełem epo-ki przebrzmiałej, w której opinia publiczna zadość-uczynienie znajdowała w niemiłosiernym potępieniu, spadającym na grzesznika i tak wspaniale wybuch-ającym w pięknym finale opery. Dziś pojęcia religijne i etyczne uległy już po wolnomu przekształceniu; szere-zej, głębiej, wszechstronniej pojmujemy świętą za-sadę przebaczenia, stanowiącą podstawę prawdziwie boskiej, bo przede wszystkim miłosiernej moralno-ści chrześcijańskiej, i muzyka Mozarta dawnego od-dźwięku w sercach nie znajduje. Nowoczesny Don Juan nie doczekał się jeszcze swego Mozarta. W li-teraturze nawet pojawił on się nieodrzuca i nie wdaj-ając się w niemożliwą tutaj ścisłość chronologiczną, można powiedzieć, że w historii stopniowego roz-woju tego mistycznego typu zaznaczyć można trzy okresy.

Pierwotny zupełnie pokrewny co do wyników fi-lozoficznych z epoką legend ludowych; główną jego cechą jest bezwarunkowe potępienie bohatera; naj-bardziej znanymi arcydziełami tej epoki są utwory Tirso de Molina, Moliera i Mozarta. Następnie za-czyną się epoka przejściowa, w której poeci nie upa-trują jeszcze w Don Juanie umysłu wyższego, go-niącego za jakimś ideałem, a więc godnego awiel-

bienia, a przynajmniej sympatji, lecz w każdym ra-zie nie znęcają się nad nim; podziwiają już jego ro-zum, spryt, zewnętrzną elegancję, zaczynają jednym słowem upatrywać w nim postać sympatyczną, cho-ciaż nie mają jeszcze odwagi powiedzieć tego otwar-cie. W prześlicznej noweli Hoffmana (aczkolwiek na pierwszym planie występuje tu Donna Anna, jako antyteza Don Juana) wielki i subtelny poeta fanta-styczny uznaje już poniekąd i w bezwzględnie oby-dnej niegdyś postaci bohatera żywioł więcej niż sympatyczny, żywioł olśniewający, święty ogień mi-łości, źle zrozumianej, błędnie poszukiwanej, niena-szyconej jednak, a więc szczerzej i głębiej—mgła osnuwająca treść opowiadania, nieokreśloność wy-padków, sama chwiejność konturów czynią z tej bajeczki prawdziwy klejnot artystyczny. U roman-tyków niemieckich, którzy pracowali nad tym tema-tem, wiecznie młodym i ponętnym, u Grabbego (o którym nieco wyżej już wspominałem) i u Lenau’a, aczkolwiek Don Juan jest ciągle jeszcze postacią demoniczną, sam pomysł zestawienia go z Fau-stem jest już objawem powolnej ewolucji w poglą-dach na to pojmowanie wszechbytu i życia ludz-kiego, które usymbolizowało się w nieśmiertelnym typie Juana Tenorio i Juana de Marana. Zbliżamy się powoli do zupełnego uniewinnienia, do zideali-zowania Don Juana, niezadługo już usłyszymy, za-miast dawnego wyroku potępiającego, przebaczenie Opatrzności, radosną nowinę ocalenia duszy wiel-kiego bluźniercy i grzesznika...

(Dok. nastąpi.)

— Monografia teatryku.

Jeden z bardziej znanych amatorów dramatycznych pracuje nad monografią obecnie już nieistniejącego teatryku Towarzystwa dobroczynności.

Dzieło, opracowane na podstawie akt i protokołów teatryku, będzie ogłoszone drukiem z przeznaczeniem dochodu na cel filantropijny.

— Bazar ruchomy.

Na listę firm, biorących udział w sprzedaży towarów, z przeznaczeniem procentu na kolonje leśne, przybyła wystawa szkiców w salonie artystycznym, oraz „Pracownia malarzy” w salonie Krywulki.

Lista pań zaproszonych na dyżury, oraz delegatów będzie zamknięta d. 10 go b. m.

— Wznowienie konkursu.

Przerwany z końcem września konkurs strzelniczy, ma być znowu wskrzeszony na żądanie grona amatorów celnego strzelania.

Na ten raz norma punktów wygrywających będzie ograniczona, nadzór zaś nad ściśłem zachowaniem regulaminu powierzony będzie osobom, nie biorącym udziału w konkursie.

— Sprawy kolejowe.

Etat osobowy na kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej na rok przyszły został zatwierdzony wraz z projektem podniesienia płacy pierwszego etatu do rs. 600.

Djetariusze pozostaną na tych samych warunkach co poprzednio, lecz płace pobierać będą z list etatowych.

Projekt reformy wydziału gospodarczego odłożono na później.

— Utrudniona komunikacja.

Zarząd tramwajów wysyła obecnie na stację Warszawa-Nadwiślańska tylko dwa wozy, które kursują od ulicy Marjańskiej.

Ilość ta nie zaspakaja potrzeb interesantów, którzy godzinami wyczekują na przybycie tramwaju, na to tylko, aby się przekonać, że wszystkie miejsca są zajęte i w końcu po bezskutecznym wyczekiwaniu muszą korzystać z usług dorożek, lub też pieszo podążać do stacji.

— Z żeglugi.

Przy wczorajszej odwilży dwa parowce spółki wrocławskiej puściły się w drogę i dotarły wieczorem szczęśliwie do Warszawy.

Dzisiaj wyruszył do Płocka jeden z tych statków, parowiec „Krakus”, z 75 podróżnymi, a drugi „Wanda” wyjdzie jutro o godzinie 7 1/2.

Będą to zapewne ostatnie kursa w tegorocznej żegludze.

Dzisiaj szron płynie w większej ilości; stan wody trzyma się w mierze.

— Herbata.

Jedna z mieszkańek Nowej Pragi już od kilku dni rozdziela pomiędzy kilkunastu ubogich gorącą herbatę, oraz chleb.

Posiłek ten rozdawany będzie przez czas trwania mrozu.

— Nowe sanki.

Niektórzy dorożkarze wyjechali na miasto sankami parokonnymi, zaopatrzonymi w siedzenia z przodu.

W takich sankach mogą się z łatwością pomieścić cztery osoby.

Są one o wiele racjonalniejsze od ciasnych i niewygodnych san, jakich używa ogół sankarzy, nie uwzględniających wygody publicznej.

— Przeciw influenzy.

Jeden z dzienników petersburskich podaje radykalny środek przeciw influenzy.

Jest nim odwar szalwi z dodaniem półtora kieliszka najlepszego koniaku.

Napój wywołuje silne poty, po których wszystkie symptomy choroby znikają.

Notatkę powyższą podajemy na odpowiedzialność wzmiankowanego dziennika.

— Kradzieże.

Zamieszkały przy ulicy Gnojnej pod nr 8 im Jankiel Gutsztadt doniósł policji, że podczas bójki z Herszem Goldenbergiem skradziono mu zegarek srebrny i 49 rs. — Zamieszkałemu przy ulicy Granicznej pod nr 7 im Franciszkowi Kucharskiemu skradziono kufer z bielizną, garderobą i książeczką kasy oszczędności. — Z piwnicy domu pod nr 12 im przy ulicy Franciszkańskiej Janowi Kozakowi skradziono garderobę, bieliznę i 50 rs.

— Poszukiwanie.

Policja poszukuje krewnych 30-letniej niewiadomej z nazwiska Chłakaniej, zatrzymanej we wsi Górki Sypniewo w pow. kolskim.

— Ze sklepu.

Nocy onegdajszej w sklepie Moszka Arona Sieradzkiego spelniono znaczną kradzież.

Wylamawszy drzwi złodzieje, skradli tuteż na ogólną sumę 3,000 rs.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, łup wywieziono koleją.

— Nieostrożna jazda.

Na Krakowskim-Przedmieściu woźnica san prywatnych najechał na Aleksandra Frackiewicza, który uległ złamaniu kości łopatkowej.

— Chorego odwiedzić do mieszkania przy ulicy Tamka.

W kancelarii cyrkulu zamkowego znajduje się zatrzymana na ulicy zabiłkana dziewczynka, licząca około 5 lat wieku. Jest to blondynka o niebieskich oczach, ubrana w salopkę i białą chustkę.

— Umie tylko objaśnić, że nazywa się „Szela” (Helena).

— Podejrzenie zbrodni. W domu pod nr 9 im przy ulicy Smoczej znaleziono zwłoki nowonarodzonego dziecka.

— Drobno pożary.

W domu pod nr 51 im przy Milej Josiek Szarwar, położywszy się spać w nietrzeźwym stanie, zapalił pierzynę.

Silnie poparzonego odesłano do szpitala starozakonnych.

Przy ulicy Tamka pod nr 26 im, w szynku Abrama Jazmana zapalił się sufit; ogień ugasili mieszkańcy.

W składzie materiałów piśmiennych na Nowym-Swiecie pod nr 45 im z niewiadomej przyczyny wszczął się ogień, który ugasili strażacy 3-go oddziału straży.

— Pożar.

Dziś o godzinie 10 i pół przed południem za rogatką powązkowską przy ulicy Piaskowej, w domu pod nr 21 im, p. Wagnajstra, należącego do gminy Młociny, w drewnianym budynku, w którym mieści się fabryka krochmalu, Kalmusa, od wadliwie urządzonego pieca w suszarni, zapalił się sufit.

Wezwany przez telefon biura przedpożarowego z Powązek oddział 1-szy nalewkowski przybył na miejsce i ogień wkrótce ugasił, przy czem część sufitu w suszarni wyrabano i komin zrujnowano.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, dziewiętnastym tegorocznego poboru, o godz. 8-ej zrana, w b. barakach rekruckich na Pradze przed komisją asenterunkową, stawid się mają do superrewizji ci popisowi z trzeciego rewiru powołania, składającego się z cyrkulów policyjnych: wolskiego i jerozolimskiego, którzy losowali w d. 29-y listopada i wyciągnęli № 481-go do ostatniego; pojutrze, t. j. d. 7-go b. m., stawid się mają przed komisją poborową do superrewizji z powyżej wymienionych cyrkulów chrześcijańskich, korzystający z ulg trzeciej i drugiej kategorii, oraz starozakonni, korzystający z ulg wszystkich trzech kategorii. W dniu tym zakończone zostaną czynności komisji poborowej w cyrkulach: wolskim i jerozolimskim.

— D. 9-go b. m., o godz. 2-ej po południu, w biurze zarządu przy ulicy hr. Berka pod № 5 im, odbędzie się zgromadzenie ogólne akcjonariuszów Towarzystwa mirkowskiego fabryki papieru. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do d. 23-go b. m. i odbędzie się bez względu na ilość akcjonariuszów.

— D. 9-go b. m., w urzędzie powiatowym wrocławskim, odbędzie się licytacja na dostawę w r. p. 190 sążni półkubicznych drzewa dla opalania więzienia brzesko-kujawskiego; wadium 120 rs.

— D. 9-go b. m., w magistracie m. Piotrkowa, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z lasnictwa piotrkowskiego od rs. 11.345.

— W d. 10-y b. m., o godz. 10-ej zrana, w sali losowań tutejszego kantoru Banku państwa rozpocznie się ciągnięcie 5-ej klasy 153-ej loterii klasycznej Królestwa Polskiego, która trwać będzie dni dziesięć.

— Złożone do sprawdzenia przed d. 10-y b. m. listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wylosowane d. 1-go i 2-go października, oraz kupony, przypadające do wypłaty w drugim półroczu r. b., spłacane będą od d. 14-go b. m., t. j. na osiem dni przed właściwym terminem d. 22-go b. m.

— Do d. 10-go b. m., o godz. 2-ej po południu, przyjmowane będą w kasie głównej Towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej akcje od akcjonariuszów, którzy zechcą uczestniczyć w nadzwyczajnym zgromadzeniu akcjonariuszów wspomnianej kolei, zapowiedzianem na d. 20-ty b. m.

— D. 10-go b. m., o godz. 4-ej po południu, w kancelarii Muzeum przy ulicy Koszykowej pod № 36 im, odbędzie się ogólne zebranie uczestników Muzeum pszczelniczego.

— D. 10-go b. m., w rządzie gubernjalnym siedleckim, odbędzie się licytacja na dostawę drzewa opałowego dla więzienia bialskiego w ciągu dwóch lat; wadium 173 rs.

— D. 10-go b. m., w rządzie gubernjalnym kieleckim, odbędzie się licytacja na dostawę drzewa opałowego dla więzienia kieleckiego; wadium 194 rs.

Z posiedzenia hypnotycznego.

W dniu wczorajszym odbyło się zapowiedziane pierwsze posiedzenie hypnotyczne dr. Cz. Czyńskiego.

Ogólny pogląd na publiczne tego rodzaju przedstawienia wyłuszczyliśmy już dawniej i poglądu tego bynajmniej nie zmieniamy.

Oprócz względnie przyjemnego przepędzenia czasu, szersza publiczność realnej korzyści wynieść z nich nie może, jaką zaś odnieść może szkodę, już pisaliśmy i powtarzać tu nie będziemy.

Jak należało się spodziewać, publiczności zebrało się sporo, rzecz bo sama przez się jest nader ciekawa, a jako nowość, jeszcze nie znudziła Warszawy.

P. Czyński przekonał nas, iż jest nader zręcznym hypnotyzerm, że medja, zarówno wprowadzone przez niego, jak i wybierane z publiczności, nie mogą mu się oprzeć i zmuszone są wykonywać wszelkie jego woli zachcianki.

Udają mu się wszelkie w tym względzie próby z zadziwiającą dokładnością i szybkością; uśpienie wywołuje łatwo, o wiele łatwiej, niż ongi Donato—to jest jego zaleta.

Druga jest wpajanie przekonania zupełnie słusznego, iż wywołuje hypnozę jedynie tylko za pomocą sugestji. Wszelkie „pasy”, używanie magnesów i t. p. sprowadza jedynie do poddawania słownego.

Nie prądy elektromagnetyczne, nie jakaś niewidzialna siła działa przy hypnotyzowaniu, ale jedynie tylko poddawanie, jedynie wola hypnotyzera z jednej, a osłabienie woli z drugiej strony.

I udało się tego dowieść p. C. z łatwością za pomocą licznych doświadczeń—choćby z magnesem, którego „działanie” doskonale zastąpił ręką.

Wpływ zaś hypnotyzera nie polega na jakiejś niezwykłej wyższości jego nad danym osobnikiem, ale na umiejętnym ześrodkowaniu myśli i uwagi medjum na danym przedmiocie.

P. C. tym sposobem tłumaczy zjawiska zrozumiałe i jasno, bez uciekania się do tajemniczych rękoczynów i obsłon.

Rozpoczął p. C. od swego stałego medjum, Jana O., o którym wspominaliśmy już wzmiance o przedstawieniu w jednej z tutejszych redakcyj. Doświadczenia z tem medjum były powtórzeniem dawniejszych, więc: katalapsja, zniesienie czucia, amnezja (utrata pamięci), afazja (niemota) i t. p. eksperymentu, udawały się wysmienicie.

Dwa żeńskie medja widocznie od zeszłego tygodnia zostały, mówiąc technicznie, „wykształcone”, dawniej bowiem halucynowały jedynie tylko przy ciągłym poddawaniu słownem, wczoraj zaś tylko przy myślowem.

To ostatnie poddawanie sprowadza p. C. do nadczułości słuchu.

Po doświadczeniach ze stałymi medjami nastąpiły doświadczenia z wybranymi przez p. C. osobami z publiczności—wszystkie udały się dobrze.

Na zakończenie p. C. poddał słownie medjom, aby nigdy nikomu nie dały się uśpić, a to w tym celu, jak sam mówił, aby nad nimi, jako nader zdolnymi do hypnotyzowania, nie wykonywano nadużyć.

Czyby jednak nie lepiej było w ogóle nie robić wobec szerokiej publiczności tego rodzaju doświadczeń zupełnie; toż sam p. C. musiał czytać, iż krótki już nawet jego pobyt u nas i wieść sama tylko o posiedzeniach już pobudziła jakiegoś domorośłego niedouka do doświadczeń, których przykrym skutkiem dopiero pomoc lekarska z trudnością zdołała zapobiedz.

Czyby nie lepiej było ze względu na dobro publiczne zaprzestać doświadczeń na estradzie i zastąpić je tylko żywym słowem—odczytem?

Posiedzenie skończyło się o godz. 11-ej wieczorem.

J. Z.

NEKROLOGJA.

+ W dniu 7-y grudnia, jako w rocznicę śmierci **ś. p. Adama i Marii Pinińskich**, odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu o godzinie 10-ej i pół zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają rodzinę i przyjaciół.

+ Dnia 6-go grudnia, to jest w piątek, o godzinie 9-ej rano, za dusze ś. p. Mikołaja i Michałiny z Kotkowskich małżonków

BELŻYŃSKICH,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Krzyża, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

+ W dniu 6-y grudnia r. b., to jest w piątek, o godzinie 10-ej rano, jako w rocznicę śmierci ś. p.

Krystyny z Ulbrichów Campioni, odbędzie się przed wielkim ołtarzem, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ul. Senatorskiej nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się życzliwych znajomych.

+ W dniu 7-y grudnia, t. j. w sobotę, w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-ej i pół rano, odprawioną zostanie wotywa za ś. p. **Annę z Witanowskich i Stanisława Maciejewicza**, gubernatora lubelskiego, na którą osieroconą córka zaprasza.

+ W piątek, to jest dnia 6-go b. m., odbędzie się msza św. w kościele św. Aleksandra, o godz. 10-ej zrana za spokój duszy

ś. p. Marji Dobieckiej.

+ W rocznicę śmierci

ś. p. Hieronima Kuczalskiego odbędzie się msza żałobna w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie 9 i pół rano, dnia 7 grudnia.

+ Wszystkim, którzy w dniu 8-im b. m., to jest we wtorek, przyjęli udział w nabożeństwie żałobnym, jako też i w odprawieniu na cmentarz powązkowski zwłok ś. p. Marji z Kalsiewiczów **Świdarskiej**, składają serdeczne podziękowanie

4122— **dzieci i wnuki zmarłej.**

NADESZŁANE.

ECHO muzycz., teatral. i artystycz. daje 100 ark. **tekstu** (rozpr., monogr., sylwet., pow., nowelle, komedje, monologi) z liczn. ilustr. i 100 ark. **Prezent**, reprezent. katalog. wartość 20 rs. **na prow.** w **Warsz.** rocz. rs. 8, kwart. 2 rs., **na prow.** rocz. rs. 10, kwart. 24. Abonujący rocznie bezpł. **średnio w redakcji** (Senat. 26) otrzymują wielkie

premja bezpłatne do wyboru: 1) Encykloped. powszechna S. Orgelbranda w 13 tomach. 2) Nuty do wyboru w cenie 3 rs. lub 4 partyt. oper. 3) Album najnow. tańców wybr. przez L. Lewandowskiego.

Wielki wybór **Cygar Importowanych** po cenach **Kalinowski i Przepiórkowski**, Warszawa, Hotel Europejski.

Z Petersburga.

Dzienniki petersburskie przepełnione są artykułami o *influenzy*. Pomiędzy innemi, znany doktor petersburski, prof. Zdekauer wyraził opinię, iż dziwną tę chorobę wywołuje lasecznik, wielce podobny do lasecznika Kocha, że zatem *influenza* w razie sprzyjających okoliczności, może się przemienić w groźniejszą epidemię. Przeciwno temu mniemaniu występuje obecnie *Now. wr.*, cytując szereg faktów z przeszłości, które świadczą, że epidemie grypowe (*influenza*) pojawiały się dość często zupełnie samodzielnie. „Jest to choroba — pisze *Now. wr.* — epidemiczna, ale nie zaraźliwa. Rozpowszechnia się bez wszelkiego określonego planu i kierunku, a zarazem bez wszelkich ognisk zarazy, czem różni się wielce od wszelkich groźniejszych epidemij. Rozszerza się ona odrazu, jak prąd powietrzny, obejmuje całe kraje, a nawet części świata, dotyka grupy ludzi i oddzielne jednostki; marynarzy na okręcie wśród oceanu, ludność odosobnionego zupełnie miasta lub wsi, bogatych i biednych ludzi wszelkiego wieku i płci. W ten sposób *influenza* nie jest podobna do wszelkich epidemij pochodzenia pasorzytowego, dających się objaśnić za pomocą działania mikrobow mikroskopijnych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, przyczyny *influenzy* są kosmicznej natury i leżą w zmianach stosunku normalnego w atmosferze, otaczającej kulę ziemską. Wielu lekarzy obserwatorów objaśnia tę chorobę nadwyżką w atmosferze ozonu, t. j. tlenku, który pod wpływem elektryczności otrzymał większą energję. Wpływowi ozonu przypisują ten strach mimowolny, jaki uczuwają ludzie nerwowi, a szczególnie kobiety, podczas burzy. Ilość ozonu zmienia się w atmosferze według praw, które jeszcze nie są zbadane, lecz wiadomą jest rzeczą, iż ozon w pewnej ilości potrzebny jest do prawidłowego oddychania i obiegu krwi. Przeciwnie nadwyżka ozonu w powietrzu rozdrażnia drogi oddechowe, a ilość ozonu, przewyższająca 10/100 działa nawet śmiertelnie. W tem właśnie szkodził działaniu ozonu chcą właśnie znaleźć przyczynę grypy epidemicznej czyli *influenzy*. Naodwrot, podczas groźniejszych epidemij, uczeni skłaniali brak ozonu w powietrzu. Jeżeli objaśnienie lekarzy jest słusznem, to żadnych środków przeciwozoności w szerszym zakresie przedsięwziąć nie można. Usiłowania w tym kierunku równałyby się niemal czerpaniu wody sitem.”

Odessa, list. donosi, iż sąd miejscowy opracował następujące przepisy o pomocnikach adwokatów przysięgłych: „Każdy adwokat przysięgły, życzący sobie przyjąć pomocnika, winien złożyć oświadczenie do sądu okręgowego, który wydaje odpowiednią decyzję. Dotychczas tego rodzaju podania przyjmowane były tylko „do wiadomości” przez sądy okręgowe. Przy składaniu podań przez pomocników adwokatów przysięgłych wymagane będzie doręczenie dyplomu, nie zaś, jak było dotąd, kopji tego dokumentu. Nareszcie pomocnicy adwokatów przysięgłych zobowiązani będą do składania co półroka szczegółowych sprawozdań o swej działalności.”

Nowoże *wremia* przytacza menu obiadu, wydane go na cześć A. Rubinsztajna. Jadłospis — jak robi uwagę kronikarz cytowanego powyżej dziennika — odznacza się dowcipem... muzycznym.

Menu było następujące:
Zakąski: różne opusy Rubinsteina.
Wódki: „Otwórzcie mi więzienie moje” i „Będziesz królową świata”.
Consomme: Symfonia „Ocean”.
Petits pâtés: „Torreador i Andaluzjanka” i „Kozak i Dziewczyna”.
Filet z „Demona”.
Gigot z „Machabeuszów”.
Salata z „Ferramora”.
Pieczyste: bok „Nerona” z kaszą, kotlety z „kupca Kałasznikowa”.
Galareta: „Tamara”; kompoty: „Róża Arona”; lody: „Zachwyty jubileuszowe”.

Nie mówiąc już o dowcipie — pisze w końcu złośliwy kronikarz — menu z innych jeszcze względów jest niezręcznem: *filet z „Demona”* musiał zatrać siarkę, a *gigot z „Machabeuszów”* — czasnikiem...”

Oredzie prezydenta.

Oredzie, którem prezydent Unji amerykańskiej, Harrison, utworzył kongres waszyngtoński, pod wieloma względami dotyka żywotnych interesów Europy i rzuca oryginalne światło na odrębność stosunków politycznych Ameryki północnej; dlatego streszczamy je w głównych zarysach.

Prezydent stwierdza z zadowoleniem, że główne kwestje międzynarodowe zostały uregulowane, umowa o Samoe przybierze charakter prawa trwałego obowiązującego, torując drogę porządkowi na wyspie, zgodnemu z prawami i interesami zarówno mieszkańców, jak mocarstw traktatowych.

Mowa podnosi następnie przyjacielski układ stosunków z Anglią i Niemcami. Natomiast stosunek prawidłowy, oparty na zażyłej przyjaźni z Brazylią, uległ zmianie; poseł amerykański otrzymał wszelako przyrzeczenie natychmiastowego uznania rzeczypospolitej, skoro tylko większość narodu za nią się oświadczy.

Ostatni rok finansowy zamknął się przewyżką w dochodach, wynoszącą 57 milionów dolarów. Tak wielka przewyżka wymaga całej uwagi kongresu, celem sprowadzenia dochodów skarbu do miary, jakiej wymagają wydatki publiczne. Oredzie zaleca przeto rewizję taryfy celnej z jednako zasada szacunkową dla wszystkich portów przy należytem wszakże zabezpieczeniu interesów przemysłu krajowego. Nierówności należy usunąć, zasada opieki musi być utrzymana.

Oredzie potępia bicie dolara srebrnego nad potrzebę; w dalszym ciągu zaś wykazuje potrzebę rozwinięcia zaniedbanego systemu obrony wybrzeży, wskazuje na konieczność utrudnienia naturalizacji zagranicznych socjalistów i na potrzebę pomnożenia floty wojennej. Uskarża się również na niski stan amerykańskiej marynarki handlowej. Prezydent oświadcza się za utworzeniem rezerwy floty handlowej i za stopniowym rozwinięciem handlu międzynarodowego Stanów z Europą, Azją i centralną Ameryką.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Dąbrowa górnicza 5-go grudnia. (Tel. pryw. K. W.) — Wczoraj, przy bardzo licznej zebraniu gości tak miejscowych, jak i przybyłych z dalszych nawet okolic, odbyło się uroczyste otwarcie szkoły sztygarów. Uroczystości tej przewodniczył w charakterze delegata ministerjum dóbr państwa, p. Keppen. Wczoraj odbył się obiad, który trwał do godz. 8-iej wieczorem, poczem w miejscowej resursie, w ładnie udekorowanej sali balowej, nastąpiła zabawa tańcząca. Tańczono do rana. Na zabawę zebrano się do 200 osób. Z powodu uroczystości otwarcia szkoły, oraz przypadającego w dniu wczorajszym święta patronki górników św. Barbary, w kościołach tutejszych odprawione zostały solenne nabożeństwa z procesjami. Przez cały dzień wczorajszy słyszeć się dawały salwy dynamitowe. Dziś w nowo otwartej szkole rozpoczynają się lekcje.

Wiedeń 5-go grudnia. (Tel. pryw. K. W.) — Dzisiejsza *Neue freie Presse* stwierdza, że przesilenie w lonie prawicy zażegnane.

Lwów 5-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Wydział krajowy w porozumieniu z namiestnictwem przystąpił już do rozdziału pożyczek i zapomóg dla ludności rolniczej w Galicji, dotkniętej nędzą i głodem. Rozdawnictwo nastąpiło na podstawie ścisłych dat, dostarczonych przez wydziały powiatowe i starostwa. Uwzględniono potrzeby 70-iu powiatów, każdemu przyznając od 5—20,000 złr. w pożyczkach i po kilka tysięcy w zapomogach. Cztery tylko powiaty nie potrzebowały żadnego wsparcia. Wydano już 600,000 złr. pożyczek i 200,000 zapomóg. Pozostałe 400,000 złr. przeznaczono na najgorsze chwile przednówku w r. 1890-ym.

Wadowice 5-go grudnia. (T. pr. K. W.) — Przesłuchanie oskarżonych ukończone. Nader obciążającymi, prawdziwie sensacyjnymi były zeznania Barucha przeciw Herzowi i Löwenbergowi. Przesłuchanie Bremy wypadło korzystnie dla oskarżonych. Obwinieni: naganiacz Baranek i szynkarz Winzer, zeznają, że Herz nakłaniał ich do fałszywych zeznań. Postępowanie dowodowe zaczęte.

Lwów 5-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. War.) — Artysci teatru krakowskiego wnieśli do kuratorji fundacji hr. Skarbka podanie o przyjęcie ich do tutejszego funduszu emerytalnego.

Berlin 5-go grudnia. (Tel. pryw. K. W.) — Komisja parlamentarna na posiedzeniu wczorajszym odrzuciła artykuł 24 ty projektu ustawy o socjalistach, zezwalający na wydalenia, poczem przyjęła ustawę bez tego artykułu.

Berlin 5-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. War.) — Kartel wyborecy z r. 1887-go pomiędzy stronnictwami: zachowawczem, narodowo-liberalnem i państwowem, został odnowiony wobec zbliżających się wyborów do parlamentu rzeszy na podstawach następujących: zabezpieczenie liczby mandatów, dotąd będących w posiadaniu każdego z trzech rzeczonych stronnictw, porozumienie się co do wyboru kandydatów dla innych okręgów, a wreszcie solidarne głosowanie przy wyborach ściślejszych za kandydatem kartelowym.

Bruksella 5-go grudnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Wczorajszy pierwszy dzień rozpraw w izbie deputowanych nad interpelacją Bary i Jansona w sprawie procesów w Mons i zawieszenia w urzędowaniu naczelnika służby bezpieczeństwa Pourbaix przeszedł stosunkowo spokojnie. Minister odczytał pismo prokuratora jeneralnego, w którym ten bierze na siebie całą odpowiedzialność. Opinia w najwyższym stopniu rozjątrzona. Załoga skonsygnowana. Dzisiaj dalszy ciąg rozpraw.

Rzym 5-go grudnia. (Tel. pryw. K. W.) — Wypracowany przez rząd projekt zniesienia taryfy różniczkowej w stosunkach handlowych z Francją w motywach swoich wypowiada nadzieję, że państwa europejskie wyrzekną się systemu ekonomicznego wyosobnienia, który stanowi najsilniejszą zapórę dla rozwoju dobrobytu ludów i zapewnienia pokoju świata.

Rzym 5-go grudnia. (Tel. pryw. K. W.) — *Secolo* donosi, że młoda księżna Monako uzyskała zniesienie domu gry.

Bukareszt 5-go grudnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Senat wybrał na posiedzeniu wczorajszym do komisji adresowej samych kandydatów rządowych.

Powrót Stanleya.

Zanzibar 5-go grudnia. (Tel. pr. K. W.) — Stanley i Emin basza przybyli wczoraj do Bagamoyo. (Patrz dzisiejszy „Przegląd polit.”; przyp. red.)

Berlin 5-go grudnia. (Tel. pryw. K. W.) — Podobno cesarz wysłał do Stanleya i Emina baszy telegramy z powinszowaniem.

Bruksella 5-go grudnia. (Tel. pryw. K. W.) — Król Leopold zaprosił Stanleya i Emina do Brukseli, ofiarując im gościnę w pałacu królewskim.

Aleksandrja 5-go grudnia. (Tel. Aj. półn.) — Rząd tutejszy wysłał do Zanzibaru parowiec „Man sowah”, celem zabrania Stanleya i Emina baszy.

Berlin 5-go grudnia. (Tel. pryw. K. W.) — Ruble w gotówce 216 35 (wczoraj 218.10); Ruble na dostawę 216 25 (wczoraj 217.—)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu Wit. L. — Wiersz nie do druku.
— Życzliwej. — Wiadomo powszechnie, iż Żółkowski był niezmiernie religijny. Przed wejściem na scenę żegnał się zawsze, w „dzienniku” swoim przy każdej notatce cieszył się „Chwała Bogu”. Zkądże ten zarzut?...
— Panu A. C. w L. — Listu z daty podanej nie otrzymaliśmy.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 5-go grudnia 1889 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Tem. C. = Temp. R.
D. 4-go g. 9 w.	765.1	96	PnW	-1.6 -1.2
D. 5-go g. 7 r.	765.2	95	PnW	-5.0 -4.0
g. 1 pp. 767.4	95	PnW		-6.2 -4.9
W ciągu d. 4-go b. m.	Temperatura najniższa C. -2.1 = R. -1.6 najwyższa C. 0.1 = R. 0.1 Wysokość wody spadłej 0.0 mm.			

Zaproszenie do przedpłaty

na rok 1890,

na wydawnictwa periodyczne Księgarni nakładowej

S. LEWENTALA

w Warszawie, Nowy-Swiat 41.

„KŁOSY”

CZASOPISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE,

liczące rok 25 istnienia,

wychodząc będą i nadal na tych samych co dawniej warunkach wraz z **Dodatkiem bezpłatnym**, zawierającym najcenniejsze powieści i romanse autorów obcych.

Najznakomitsze siły literackie i artystyczne polskie stale nas współpracownictwem swem zaszczycają.

Wyznań obietnic i zapewnień, po ćwierć wieku istnienia chyba czynić nie potrzebujemy. Społeczeństwo, tuszymy sobie, zna nas dostatecznie ażeby wiedzieć, że czynimy wszystko co tylko jest w naszej mocy, aby Kłosa pod każdym względem potrzebom serca i umysłu czytelników swoich odpowiadały i tym sposobem ich sympatję i poparcie sobie skarbiły. O tę sympatję i poparcie uprzejmie też prosimy, jest to jedyna nagroda za usilną naszą, w tych ciężkich czasach pracę.

Cena „Kłosa” pozostaje i nadal niezmienną, a mianowicie: w Warszawie miesięcznie kop. 67½; kwartalnie rs. 2; półrocznie rs. 4; rocznie rs. 8.

Na prowincji w Królestwie i w Cesarstwie wraz z przesyłką pocztową, kwartalnie rs. 3; półrocznie rs. 6; rocznie rs. 12.

„Tygodnik Romansów i Powieści.”

liczący rok 21 istnienia

wychodząc będzie i nadal raz na tydzień w Sobotę, obejmując 16 kolumn w dwie szpalty ścisłego garmontowego druku. Każdy Numer zawiera powieść oryginalną najcenniejszych autorów polskich; jedną lub dwie powieści wyborowych i zajmujących tłumaczonych z obcych języków, oraz kronikę tygodniową, w której się omawiają ważniejsze fakty społeczne, literackie, artystyczne, polityczne i naukowe, zaszły w ubiegłym tygodniu tak w kraju jak i zagranicą.

Od czasu do czasu ozdabiamy Numer rysunkiem artystycznie wykonanym.

Cena prenumeraty wynosi w Warszawie kwartalnie kop. 75; półrocznie rs. 1 kop. 50; rocznie rs. 3. Na prowincji i w Cesarstwie kwartalnie rs. 1; półrocznie rs. 2; rocznie rs. 4.

„Biblioteka Najcenniejszych Utworów Literatury Europejskiej,”

licząca rok 17 istnienia,

wychodząc będzie i nadal raz na tydzień w objętości dwu lub trzech arkuszy druku, w formie większej ósemki, mieszcząc w sobie najznakomitsze plody poetyckie, dramatyczne, powieściowe, historyczne i moralno-filozoficzne, wszystkich narodów Europy, ze szczególnym jednak uwzględnieniem literatury ojczystej. Staraniem „Biblioteki” jest, ażeby uprzyścić nabycie najcenniejszych dzieł obcej i własnej literatury, ażeby szerzyć zdrowe poglądy, poczucie piękna i miłość ideałów prawdziwych.

Cena prenumeracyjna wynosi w Warszawie oraz na prowincji i w Cesarstwie kwartalnie rs. 1 kop. 50; półrocznie rs. 3; rocznie rs. 6.

Prenumerować można we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą, 1996r

ENCYKLOPEDJA ROLNICZA

wydawana przez Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.
Wychodzi w zeszytach pięcioarkuszowych, formatu wielkiej 8-ki.
Cena zeszytu w Warszawie kop. 60.

Skład główny w redakcji „Gazety Rolniczej,” Warecka 7.

Prenumeratorzy „Gazety Rolniczej” lub „Kurjera Rolniczego,” abonujący te pismo bezpośrednio w redakcji, otrzymują Encyklopedję za połowę powyższej ceny. 2075r

NOWOŚĆ!

„HOLLANDJA”

przez

STANISŁAWA BELLĘ.

Wydanie wykwintne. Stron 417. Z fotografią kolorowaną według rysunku Kostrowskiego.

Cena rs. 1 kop. 50.

Tegoż Autora:

- 1) **Odgłosy Szkocji** z 9-ma drzeworytami, stron 311. Cena rs. 1 kop. 50.
- 2) **Wizyta u Strossmayera.** Cena kop. 60.
- 3) **Karol Miarka. Karika z dziejów Górnego Śląska.** Cena kop. 30.
- 4) **Nowe prawo upadłościowe włoskie.** Cena kop. 75.
- 6) **O reformie prawodawstwa upadłościowego.** Cena rs. 1 kop. 50.
- 7) **Rys nowego prawa upadłościowego angielskiego.** Cena kop. 75.

Skład główny u Gebethnera i Wolffa.—Dostać można w każdej księgarni w kraju i zagranicą. 1562

HIERO.

Pierwiosniki poetyczne,

wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach. 2136R
Cena egzemplarza kop. 60.



10 SANEK

petersburskich i wiejskich w fabryce Karola Sommera, Leszno 36. 1560

Bukiety, wieniec, u-branie waz i majolik, dekoracje ze świeżych kwiatów, bardzo gustownie i tanio, ułożone 2139R

w Zakładzie Ogrodniczym

F. Bardet,

Senatorska № 35, w Warszawie.

Do sprzedania lub wydzierżawienia
od 1-go Stycznia 1890 r.
Zabudowania

fabryczne

z motorem parowym o sile 18 koni, mieszkaniem i gruntem przeszło cztery morgi, przy drodze żelaznej obwodowej pod Warszawą. Obecnie mieści się tam fabryka Margaryny. Wiadomość, Bracka 8, ustróża. 2124R

TUNEL

o dwóch obszernych pokojach.

- 1) Długości 50 łokci i szerokości 15 łokci o sześciu oknach.
- 2) O dwóch oknach z wygodnymi schodami i wejściem przez sklep z Placu Krasińskich № 2, zdający na fabrykę lub na skład, jest do wynajęcia od Nowego Roku.

Wiadomość w Magazynie okryć damskich S. DATYNERA, róg ulic Nalewek i Świętojerskiej № 23. 2146

Główny skład Trumien Metalowych

Wieniec, Gerlandy oraz Kwiatki pojedyncze, metalowe i porcelanowe. **Fabryka Lamp, Latarni i wyrobów Metalowych F. TRELLE,** Nowy-Swiat № 70. 1410r

FABRYKA MACLI J. Schancenbach,

egzystująca od r. 1830 przy ulicy Aleksandrja Nr 15, przeniesioną została na ulicę Drewnianą Nr 12, do domu własnego. 1410

GILZY

z prawdziwej bibulki

„CARTOUCHE”

z watą Hawana

fabryki

D. & J. Polakiewicz.

2061

Na Gwiazdkę.

Z powodu zwiniecia magazynu

Zupełna Wyprzedaż

Sukien, szlafroków, szaf sklepowych, luster, lądshaftów, mebli i porcelany starożytnej, dywanów, portjery, materace, pościel, wazony japońskie i marmurowe. Fischarmonja i różne drobne rzeczy, poleca magazyn Michaliny Miodowa № 8. 2123R

DO SKŁADU 5r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,

naprzeciw Banku,

nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk niemieckich i krajowych:

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołowej,

Stali Resorowej Angielskiej.

Złoty Medal 1885 r.

ogniotrwała

KASSY Roberta Bohtego

Nowy-Swiat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny niskie, znaczny wybór. — Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 926R

„MAGASIN FRANÇAIS”

róg Krak.-Przedmieścia i Trębackiej (dom dawnej Poczty),

WYPRZEDAŻ

Ubiórów Męzkich i Dziecinnych

z potrąceniem od 20 do 30%, zaczynając od 5-go do 24-go Grudnia 1889 r.

Za przykładem lat przeszłych trzymam się zasady nie zostawiać towarów z jednego sezonu na drugi „Magaſin Français” ustanowił wyprzedaż wszystkich jesiennych i zimowych towarów, z potrąceniem od 20 do 30%. — Ceny zmniejszone, będą napisane na białych etykietach. — Ceny stałe.

Zimowa palta na wacie	dawniej od rs. 21 do 60, teraz od 17 do 40.	0	Czarne garnitury wizytowe	dawniej od rs. 27 do 52, teraz od 22 do 42.
Jesienne „na flanelowej podszewce	dawniej od rs. 17 do 40, teraz od 14 do 30.	0	Tużurki kamgarowe z kamizelkami	dawniej od rs. 24 do 40, teraz od 20 do 32.
Meksykański	dawniej od rs. 20 do 40, teraz od 16 do 30.	0	Zakłady	dawniej od rs. 20 do 36, teraz od 16 do 28.
Zimowe ubranie „marynarkowe	dawniej od rs. 17 do 50, teraz od 14 do 40.	0	Mundury studenckie ze spodniami	dawniej od rs. 24 do 26, teraz od 19 do 21.
„zakietowe	dawniej od rs. 21 do 50, teraz od 17 do 40.	0	Uczniowskie bluzy	dawniej od rs. 9,50 14, teraz od 7,50 11.
„surdutowe	dawniej od rs. 28 do 45, teraz od 23 do 36.	0	„mundury	dawniej od rs. 11 do 15, teraz od 9 do 15.
„spodnie	dawniej od rs. 5 do 15, teraz od 4 do 11.	0	Studenckie palta	dawniej od rs. 30 do 32, teraz od 25 do 27.
Szlafroki	dawniej od rs. 16 do 40, teraz od 12 do 30.	0	Dziecinnie ubrania i palta	dawniej od rs. 8,50 15, teraz od 6,50 12.

Egzystująca od 1856 r.

Fabryka Wyrobów Platerowanych i Bronzowych

BRACI HENNEBERG,

poleca wielki wybór przedmiotów gustownych i trwałych, między którymi, w ostatnim czasie podług zupełnie nowych wzorów wiele rzeczy znajduje się.

Składy w Warszawie: róg Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia, oraz Plac Teatralny—Wierzbowa 11. 2147R

W MAGAZYNIE

M. SZYSZKA,

Plac Żelaznej Bramy przy Ogrodzie Saskim,

rozpocznie się w Poniedziałek dnia 9 b. m.

WYPRZEDAŻ

WYSORTOWANYCH TOWARÓW,

jako to: Wełnianych na suknie i okrycia, Jedwabnych; Aksamitów, Wełwetów, Pluszy fantazyjnych, Satinek, Zefirów, Kołder, Chustek, Flaneli, Szali sznelowych i Firanek.

2149R

Dla Amatorów
GRA NA CYTRZE

od 1-go Grudnia w restauracji „Wiejskiej”, ulica Długa N 23, od 6 do 11-ej wieczór. — Piwo z browaru Habersbusch et Comp. Kuchnia pod osobnym zarządem jednego ze zdolniejszych kucharzy. 2135R

Mydło ichthyolowe

przeciw opaleniom, piegom, pryszczom i krostom (t. zw. trądzik), zapobiega wypadaniu włosów przy ciępieniu cebulek włosowych i przy nadmiernym nagromadzeniu się łupieżu. — Skład główny w aptoce E. Jarnuszkiewicz w Warszawie, Nowy-Swiat N 35. 1889

Lekcyj Tańców

udziela u siebie i po domach prywatnych. Elektoralna 53. 1536 W. Puchalski.

Dla smaku i zdrowia!!!

Już nadszedł!!!

oczekiwany transport serów: Romadour, Limburger, Brie, Kruszyński, Neufchatel, wyrobu krajowej spółkowej serowni Kruszyńska-Borowno.

Główni Reprezentanci

L. Mierosławski et Comp.

Elektoralna 5, w Warszawie.

Polecamy również Ser Litewski wysokiej dobroci oraz znane Beurre-Roquefort

FABRYKA PIERNIKÓW

ALBERTA EHESTAEDT,

1535

przy ulicy Żabiej Nr 5,

poleca się z przedświątecznym wielkim zapasem wyborowych Pierników. — Kupującym za rubla dodaje się 15 kop. rabatu.

Syndycy upadłości
Stanisława Riedel.

Na zasadzie rezolucji Sędziego Komisarza W-go E. Ortweina zawiadamiają, że poczynając od 24 Listopada (6 Grudnia) r. b., codziennie, z wyłączeniem świąt, w godzinach od 3 do 5-ej po południu, dopełniana będzie w handlu St. Riedel (Mazowiecka N 1, wejście od bramy) sprzedaż publiczna z wolnej ręki po cenach niższych i stałych, podług okoliczności i drogą licytacji, Towarów kolonialnych, Win francuskich, Porterów angielskich, starych win hiszpańskich, węgierskich, tudzież innych przedmiotów. 2140E

Kulakowski, F. Flamm.

Wielki Skład

Maszyn do szycia,

egzystujący od roku 1870,

przy ulicy Gęsiej N 12,

Roberta Wilczyńskiego,

poleca różne systemy maszyn z pierwszorzędnymi zagranicznymi fabrykami dla pp. krawców, szewców, do bielizny i t. p., oraz wszelkie części maszynowe, po cenach znacznie niższych. 2013R

Gwarancja dwuletnia.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Grudnia r. b., o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na oświetlenie naftą 133 latarni miejskich w 1890 i 1891 roku, od rubli 15 za latarnię rocznie.

Warunki licytacyjne i wykaz latarni, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczególnie zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2144R

FRANCUZKIE KNOTKI DO LAMPEK.

Krakowskie-Przedmieście 23, róg Trębackiej.

Skład firmy M. Maszkow, dawniej

BRACIA MASZKOW,

poleca Sz. Publ. świeżo otrzymane towary; Herbatę wyborową czarną i kwiatową, Samowary z najlepszych tutejszych fabryk, Tace, Miseczki, Noże i t. p., jak również Obrazy świętych prawosławnych i Krzyżyki złote (wybór znaczny). — Ceny niskie. 2036R

Krakowskie-Przedmieście 23, róg Trębackiej.

NAJLEPSZE FRANCUZKIE KNOTKI DO LAMPEK

HURTOWNIE I DETALCZANIE

Le dernier Amour
George Ohnet.

Agencja Prasy paryskiej.

Le Vœu d'une morte
Zola.—rs. 1 k. 60

R. VIOLETT

Komisjoner poczt Cesarskich.

Warszawa ul. Senatorska N 29.
Moskwa Stołeczniok pereukok.

St.-Petersburg New.-Prospekt 28.
Paryż Place Louvois 2.

WARUNKI PRENUMERATY:

Agencja Prasy paryskiej „R. Viollet” ma zaszczyt donieść sz. publiczności, iż przyjmuje prenumeratę na wszystkie gazety, żurnale i wydawnictwa paryskie, wymienione i niewymienione w swym katalogu. Wydawnictwa i gazety są ekspedjowane pod opaską przez Agencję Prasy paryskiej.

Agencja Prasy paryskiej uprasza osoby, życzące prenumerować za jej pośrednictwem, o nadesłanie swych adresów w językach: polskim, ruskim lub francuskim, pisanych czytelnie, z wymienieniem ilości gazet wysłać się mających. Za zmianę adresu prenumeratery proszeni są o nadesłanie 40 kop. za jedną lub więcej gazet. Reklamacje o niedostarczenie gazet winny być adresowane do „Agencji Prasy paryskiej” przed odbiorem następnego numeru, w przeciwnym razie nie będą uwzględniane. Reklamacje robione w 6 miesięcy po wyjściu prenumeraty niemniej uwzględnianymi nie będą.

Agencja Prasy paryskiej pod żadnym pozorem niedozwala zamiany jednej gazety na drugą, ani też zamiany jednego wydania na drugie tegoż wydawnictwa. Ze względu na wielką ilość prenumeratów przy końcu roku, „Agencja prasy paryskiej” prosi tychże o jaknajwcześniejsze zapisanie się na r. 1890-ty (od 15 Listopada do 20-go Grudnia s. s.), a to dla uniknięcia opóźnienia w odbiorze pism.

U w a g a! Dla ułatwienia swęj sz. klienteli i większego rozpowszechniania pism i wydawnictw francuskich, „Agencja Prasy paryskiej” robi tym, którzy zgadzają się na wniesienie przedpłaty w 2-ach ratach, a mianowicie: przy zapisie połowę (oraz 50 kop na koszt korespondencji i markę stemplową), drugą połowę (za deklaracją prenumeratery przez tegoż podpisaną) w dniu 31-ym Marca 1890-go r. następujące udogodnienia:

Chcący korzystać z udogodnień poniżej wymienionych, winni żądania swoje wniesć najpóźniej do 15-go Grudnia s. s.

Prenumeratery płaćcy 50 rs. otrzymują 1 premję

100	2
150	8

Dla klubów, bibliotek, hoteli, restauratorów, administracji, których prenumerata ogólna przeniesie 200 rs., przeznaczają się 5 premij.

PREMIJE DO WYBORU:

Figaro Illustré, Illustration Noël, Paris Illustré-Noël Paris-Noël, Revue Illustrée-Noël, Rose de Noël.

Wielki wybór nowych Romansów po rs. 1 k. 60 za tom, z przesyłką pocztową rs. 1 k. 85.

Nb. Prenumeratery, którzy drugiej połowy przedpłaty nie wniosą bezwarunkowo do 31-go Marca 1890-go r., stracą wszystkie prawa swoje, a „Agencja Prasy paryskiej” zażąda wstrzymania wysyłki odnosnych pism.

Fort comme la Mort
Guy de Maupassant.

Fin d'un Monde
Ed. Drumont.

SKŁAD WYROBÓW CZESKICH

z fabryki

L. & C. HARDTMUTH,

Warszawa, Wierzbowa 6,

2069R

wyprzedaje po cenach niepraktykowanie niskich—wysortowane wyroby Majolikowe, Porcelanowe i z Terra Cotty.

NA PODARKI

GRY
Towarzystwo
BAWKI
ZAJĘCIA PEDAGOGICZNE
KSIĄŻKI
DZIECIENNE
Wspniakowski
w Warszawie
TREBACKA. rog.
Nowo-Senatorskiej 2
Uprasza się o żądanie
Katalogu, który się wydaje
GRATIS.
Pr. Handlowym rabat.

NOWOŚCI:
Wieża Eifla. Arytmetyka w obrazkach. Chocinka z ramkami. Praca i zabawa. Kwiatarka. Modniarka. Przysrącanie obrazków. Wyciągi. Siedm gier towarzyskich. Maszynka do szycia. Kalendarzyk obrazkowy. Kolorowane tablice poglądowe. 1519

Zarząd Kolei Żelaznych Południowo-Zachodnich,

wzywa osoby pragnące podjąć się dostawy podkładów dębowych i sosnowych na stacje kolei żelaznych południowo-zachodnich, aby deklaracje swoje w tym przedmiocie nadsyłały do Kijowa, do Naczelnika Wydziału Gospodarczego zarządu tych kolei nie później jak d. 5 (17) Grudnia r. b. 1889.

Składane deklaracje winny obejmować następujące wskazówki: ofiarowaną ilość, termin, na jakie mianowicie stacje i ostateczną cenę.

Drukowane egzemplarze warunków technicznych dostawy podkładów dębowych, mogą być osobom żądającym tego, wysłane pocztą z Wydziału Gospodarczego Zarządu kolei na każde życzenie.

Naczelnik Wydziału Gospodarczego przyjmuje dla osobistych wyjaśnień codziennie prócz dni niedzielnych i świątecznych, w biurze Zarządu kolei, od godz. 11 i pół zrana.

2137r

Rs. 2
SZAMPAŃSKIE PÓŁ-SŁODKIE
„NARSAN”
M. I. ZURABOWA,

w składach win z własnych winnic:

Warszawa, Senatorska 27.

Wilno, Wielka 8.

2040R

Kupujący 5 f. dostaje 1/2 f. rabatu.

Skład Herbaty

OLGI KORESZCZENKO,

w Warszawie, Królewska 49.

CENY od 1.56 do rs. 6 za 1 funt.

CIBILS

Ekstrakt mięsny, jako najlepszy rosół lub przyprawa, do nabycia w sklepach kolonial. i aptecz. 1523

Po rs. 50!

PIĘKNE SERWISY STOŁOWE

Na 12 osób, z najlepszej porcelany krajowej ozdobię w kwiaty malowanej, na żądanie z monogramami lub herbami, składające się z przedmiotów, następujących: 86 talerzy płaskich, 12 głębokich, 12 deserowych, 12 komputowych, 12 par filiżanek do herbaty, 12 par do czarnej kawy, 1 waza duża, 2 półmiski owalne duże, 2 mniejsze, 2 okrągłe, jeden do śledzi, 4 salaterki, 2 sosierki, 1 kabaret do konfitur, 2 musztardniczki, 2 solniczki, imbryk do kawy lub maselniczka, razem 116 sztuk. Serwisy te same z dodaniem 86 sztuk szkła kryształowego po rs. 60. Serwisy do kawy i herbaty z 30 sztuk złożone w kwiaty malowane po rs. 15. Serwisy do herbaty na 12 osób ozdobię po rs. 6. Garnitury na umywalnie kolorowane od rs. 3 kop. 60. Talerze porcelanowe w piękne desenie malowane, płaskie lub głębokie po rs. 4 kop. 50 tuzin, deserowe po rs. 3 kop. 60 tuzin. Filiżanki do herbaty ozdobię od rs. 4 tuzin, filiżanki do czarnej kawy od rs. 3 tuzin, oraz wszelką porcelanę malowaną po cenach zadziwiająco niskich, sprzedaje wyłącznie główny skład i malarnia porcelany.

Ryszarda Fijałkowskiego

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście N 2,

wprost Kopernika, dawniej pałac Karasia, w lokalu prywatnym.

2035R

„Nadeszły” do Składu Obić Papierowych

K. SAPIECHY:

Dywany od 90 kop.

Wycieraczki kokosowe od 60 kop.

Obrusy ceratowe.

Chodniki kokosowe.

Ceraty na stoły.

Po cenach możliwie niskich.

Niecała Nr 11, wprost bramy Ogrodu Saskiego. 1565

ZŁOTY UL.

Fabryka Pierników, Nowy-Świat N 7.

Kupującym w Grudniu dodaje się do jednego rubla 15 kop. piernikami.

1558

Złoty UL.

SYNDYK TYMCZASOWY

massy upadłości

Chaima Zalcwassera.

Na zasadzie postanowienia Sędziego Komis. rza massy z dnia 10 (22) Listopada, po daje się do publicznej wiadomości, że w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. 1889, o co dzinie 12-iej w południe, odbędzie się w Sądzie Handlowym w Warszawie przy ulicy Długiej N 7, w Wydziale Upadłościowym licytacja, na oddanie w dzierżawę 12-tu maszyn do wyrobu haftów, własność massy upadłości stanowiących, wraz z blejchownią, prasownią, suszarnią i kantorem z meblami. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 5,000. Przystępujący do licytacji obowiązany jest przed rozpoczęciem takowej, złożyć na ręce Sędziego Komisarza massy tytułem licytacyjnego wadium kwotę rs. 1,500. Warunki licytacyjne przejrzyć można w Kancelarii podpisanego adwokata i w Wydziale Upadłościowym Sądzie Handlowego.

Warszawa, dnia 24 Listopada r. 1889

Adwokat Przysięgły

STANISŁAW BEŁZA,

ulica Krakowskie-Przedmieście N 7.

DLA PP. TAPICERÓW.

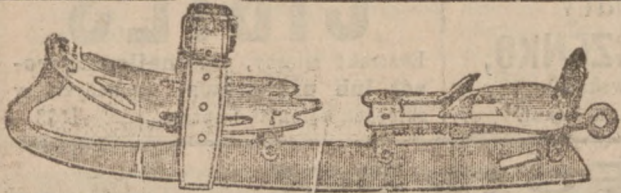
Maszyzny do rozczesywania włosów i waldcharu, jak również do rozkręcania warkoczy, przedstawiające nadzwyczajną oszczędność w obec ręcznej roboty. — Dwie już w użyciu. Posiadają: 1987R
Rembierz et Jankowski. Warszawa, Marszałkowska Nr 111.

"AU PRINTemps"

Warszawa, Erywańska 9.

1505

Właścicielka pracowni ma honor zawiadomić Sz. Panie Klijentki, że w skutek ogólnych ciężkich czasów, zniża ceny fasonów od 14-tu rs. Kompletne, wełniane Suknie mieć można od 25 rs. — Robota staranna jak zwykle. — Krój francuzki lub wiedeński. Krojczyni sprowadzona z pierwszorzędnego magazynu Wiedeńskiego. — Suknie wykończane być mogą w przeciągu 24 godzin.



Łyżwy, Welocypedy, Wyżymaczki, Piece, Maszyzny do prania, Żelaza do opłatków, Szufle do śniegu, Brzytwy, Widelce i Noże stołowe oraz wszelkie Wyroby Nożownicze, polecają
J. Hilknier i Ska, Krak.-Przedm. 5

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Swiatu.

poleca Wina czyste naturalne oryginalne francuskie, hiszpańskie, a szczególnie węgierskie, pocawszy od wystających zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak wytrawnych, jak tokajów, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i stare Cognaci, zalecane przez panów Lekarzy. Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat. 1819R



ORYGINALNE SINGERA MASZYNY DO SZYCIA,

uznane zostały za najlepsze do użytku domowego i wszelkich celów rzemieślniczych. Władanie oryginalną maszyną Singera jest nadzwyczaj łatwe, oprócz tego posiadają te maszyny najdokładniejsze aparaty pomocnicze, szyją szybko i równo tak najcieńsze, jak i najgrubsze materiały.

Rozwijające się ciągle ulepszenia i nowe wynalazki, jakie bywają przy oryginalnych maszynach Singera zastosowywane, czynią takowe najdokładniejszymi maszynami do szycia w świecie. Wysokoramienna Improved maszyna do szycia prześcignęła wszystkie dotychczasowe systemy.

Przeszło 8 milionów oryginalnych Singera maszyn do szycia w użyciu! Przeszło 300 pierwszych nagród! Oryginalna Singera maszyna do szycia jest najdoskonalszym narzędziem mającym trwałą wartość, i dla tych to przyczyn

najpraktyczniejszym podarkiem NA GWIAZDKĘ.

G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa 6.

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIM:

ŁÓDŹ ul. Piotrkowska. KALISZ ul. Warszawska 11. RYNEK ul. Lubelska 109. KRAK.-PRZEDMIEŚCIE 176. RYNEK 216. UL. TUMSKA 56. SIEDLCE ul. Warszawska 143. 2118R

Nauka i wychowanie.

Adres: Francuzki z niemieckim, muzyką. Niemki z francuzkim, muzyką są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiego, Berga 6. 3395r

Biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Bony francuski z dobrymi świadectwami, są do umieszczenia. 3393r

Buchhalteria dla samouków. Nauczyciela Buchhalterji Gustawa Chwat'a. W księgarniach i autora — Miodowa 12. Zeszyt 20 kopiejek. 27271

Biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 27678

Biuro nauczycielskie Markowskiej, 31 Królewska, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki, bony. — Francuzka młoda, do małych dzieci potrzebna na wyjazd. 26949

Francuzka dyplomowana poszukuje miejsca na stałe w Warszawie. Oferty: Kurjer Warszawski Marie. 27218

Francuzka z dobrymi rekomendacjami życzy dawać lekcje. Widok 22, m. 6. 27708

Młoda konwersatorka języka francuzkiego, muzykalna udziela lekcji, u siebie i na mieście. Czysta 6, mieszkania 24, od 6 1/2 do 7 1/2 wieczorem. 27404

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet A. Korycińskiej, Trębacka 2, róg Krakowskiego-Przedmieścia. Po zwiedzeniu szkół berlińskich, belgijskich, paryskich, zürichskich, wiedeńskich, otwieram kursa: kroju sukien, bielizny, szycia, strojów, koronkarstwa, haftu, pończosznicstwa, rękawicznictwa, krawatów, szewstwa, rysunków w zastosowaniu do rzemiosł, litografji, metalorytnictwa, rzeźbiarstwa, heljominatur, retuszerji, malowania na porcelanie, atlasie, wypalanie rysunków na drzewie, skórce, tokarstwa, pozłotnictwa, koszykarstwa, introligatorstwa, tkactwa, robót włóczkowych, kwiatów sztucznych, kwiatów ze skórki, gospodarstwa domowego. Po ukończeniu kursu wydawane będą patenty. Pensjonarki przyjmują się. 26073

Matematyki udziela nauczycielka. Żurawia 43, mieszkania 1. 27139

Osoba niemłoda, posiadająca język włoski i francuski, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Aleja Jerozolimska 78, m. 32, od 12-iej do 3-iej. 27703

Potrzebna nauczycielka z francuzkim i wiadomościami szkolnymi, do udzielania lekcji na godziny dwóm paniom. Leszno 53, mieszkania 15, od 12 do 3-iej. 27326

Paryżanka udziela lekcji francuzkiego i konwersacji. Wiadomość w magazynie petersburskim, Nowy-Swiat 69. 27221

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający język ruski i matematykę, poszukuje korepetycji. Ciepla 16, m. 3. 27702

Student ruski, doświadczony korepetytor, daje lekcje lub korepetycje. Hoża 7, mieszkania 53. 27779

Udzielam lekcje muzyki i niemieckiego. Zielna 11, m. 20. 26380

W specjalnym zakładzie rękodziel dla kobiet Justynowej Wojewódzkiej, Bracka 12, wykładanych jest 24 rękodzielniczych przedmiotów. Rozpoczyna się tkactwo domowe i koszykarstwo galanterijne. Pasmantjerje i wyroby włóczkowe sprzedaje i przyjmuje obstarunki. Od przedmiotu rs. 5 miesięcznie. 27148

Za obiady udzielam muzyki lub niemieckiego. Oferty w kantorze Kurjera M. G. 27463

Posady i prace.

Bona francuzka, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, m. 8. 27769

Buchalter-kasjer-korespondent poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń sub „Praca”. 3418r

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia Okręgu Naukowego Dawison. Ul. Wspólna 40. 26704

Człowiek młody, przybyły z prowincji, pragnie przyjąć jakie zajęcie, złożyć może rs. 20. Oferty A. T. w Kurjerze. 27485

Człowiek technicznie wykształcony, posiadający polski, ruski, francuski, niemiecki, poszukuje zajęcia. Oferty dla S. przyjmuje Kurjer. 27786

Człowiek młody, inteligentny, mogący złożyć 50 rs. kaucji, znający język ruski, poszukuje jakiegoś zajęcia. Adresy proszę zostawić w kantorze Kurjera Warsz. pod wyr. „dla pracy”. 27744

Chodzę do krawieczyny po domach prywatnych. Wspólna 40, m. 13. 27736

Do pralni, Niecała 9, potrzebne są dobre prasowaczki do koszul, oraz przyjmuje się do nauki prasowania za opłatą. Pralnia w podwórzu. 27767

Dwóch cytrystów życzy sobie koncertować w domach prywatnych w pierwsze i drugie święto Bożego Narodzenia z wynagrodzeniem. Oferty w kantorze Kurjera dla „Cytrystów”. 27581

Gorzelnik specjalny poszukuje miejsca lub poprawki w razie niezadawalniających wydatków. Adres: Hoffman, przez Nowo-Radomsk w Działoszynie. 27753

Kupiec z Petersburga, bawiący chwilowo w Warszawie, poszukuje panny lub wdowy na wyjazd do zarządu domem. Wynagrodzenie hojne. Oferty z fotografiami do 15-go b. m. w kantorze Kurjera Warszawskiego sub „Aleksy 1,500”. 27727

Lekarz z praktyką potrzebny zaraz do miejscowości pod Warszawą, wyjątkowo zamożnej, praktyka szeroka i utrzymanie dobre zapewnione. Wiadomość: fabryka środków opatrunkowych Trzcinskiego i Urbanowicza, Krakowskie-Przedmieście. 27502

Młoda przystojna pani z dobrego domu, córka niezamożnych rodziców, szuka odpowiedniego zajęcia jako kasjerka lub do towarzystwa. Adres Nowogrodzka 37, mieszkania 1. 27730

Niania potrzebna jest do dwójga dzieci od Nowego Roku. Świadectwo wymagalne kilkoletnie. Senatorska 10, m. 2. 27719

Młodzienc z prowincji, z dobrej rodziny, 15 lat mający, po ukończeniu 3 klas szkoły prywatnej, pragnie umieścić się jako uczeń w handlu kolonialnym lub innym podobnym i uprasza o składanie ofert piśmiennych pod lit. Z. R., rzęda domu przy ulicy Ryalskiej 5. 27732

Osoba młoda poszukuje miejsca za panną służącą, znającą się na szyciu, ze swoją matką, lub też zaopiekuje się dziećmi. Wna 47, m. 14. 27732

Osoba mogąca pożyczyć rs. 100, otrzyma w domu uczciwym i inteligentnym w procentie obiad. Oferty proszę składać pod lit. H. J. w Kurjerze. 27684

Osoba dobrze wychowana poszukuje zajęcia się gospodarstwem, opiekowaniem się dziećmi, wiekową osobą lub w sklepie z kaucją rs. 200. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 3417r

Osoba starsza, posiadająca chlubne świadectwa, życzy przyjąć miejsce do dzieci lub do towarzystwa. Tamże do sprzedania maszyna do szycia Whelera-Wilsona. Krucza 40, mieszkania 13. 27316

Potrzebny jest uczeń do cukierni, róg Nowego-Swiatu i Placu św. Aleksandra. 27676

Potrzebna jest do trykotów maszynistka i podręczna. Ulica Szeroki Dunaj 7, mieszkania 11. 27493

Pomocnik geometry, dobry rysownik, potrzebny zaraz do wykończania planów. Wiadomość w kantorze Kurjera. 27198

Panny potrzebne do dzieł do bielizny męskiej. Ul. Bagno 4, m. 16. 27783

Potrzebna maszynistka do trykotów. Ulica Bielarska 16, wiadomość u stróża. 27726

Potrzebna zdolna upinaczka na wyjazd. Daniłowiczowski 4, m. 34. 27673

Potrzebne są zdolne prasowaczki. Wiadomość: ulica Marjensztadt 22, w pralni. 27663

Poszukuje się panienki od 15 do 16 lat, do wąpłej nauki. Senatorska 10, m. 4. 27404

Może być korzyść: łódź, rybołówstwo i t. d.
Wiadomość: ul. Tamka № 80, u zegarmistrza.
27459

Korzystny interes. Restaurację w Bazarze przy ulicy Leszno 40, którą przez lat 10 osobiście prowadził, chcę odstąpić z powodu słabości. Spis inwentarza na miejscu. 27690

Ktoby miał produktu wiejskie do zbycia, proszę o złożenie ofert w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. R. 27664

Kupić życzę dom w Warszawie z pożyczką Towarzystwa od 6 do 15 tysięcy. Opisy przysłać: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, dla „Jana”. 3421r

Magie do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Grzybowska 15. 27780

Mydlarnia dobrze procentująca sprzedaje miętę tania z powodu translokacji. Zielna 16. 27778

Pralnia bielizny, egzystująca od lat kilkunastu do sprzedania. Wiadomość: Twarda 4, w cukierni. 27318

Potrzebne jest rs. 3,000 na dobrą hypotekę lub 6,000 na spłatę. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. M. N. 27699

Posiadacz 1,000—1,500 rs. znajdzie byt, kupując egzystujący parę lat skład węgla; punkt dobry, warunki dogodne. Wiadomość: Aleksandra 18, m. 2. 27748

Rubli 40,000 potrzebne na dom po 60,000 Towarzystwa, bez żadnych innych długów. Poważne oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod wyr. „Dokonałość”. 27724

Sklep spożywczy oddawna egzystujący, do zbycia zaraz. Żurawia 5. 27270

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Freta 14. 27349

Sklep dystrybucyjny z powodu wyjazdu do sprzedania. Pańska 1. 27425

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania bardzo tania zaraz. Ulica Nowogrodzka 17. 27438

Skład węgla do sprzedania. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie, Senatorska 26. 3396r

Sklep spożywczy do sprzedania tania z powodu wyjazdu. Wąski Dunaj 16. 27688

Skład węgla do sprzedania w najpryncypalniejszym punkcie miasta. Ul. Nowy-Swiat 47. 27682

Sklep spożywczy z dystrybucją jest do sprzedania. Ogródowa 4, wiadomość w sklepie. 27665

Skład węgla z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Wiadomość przy ul. Smolnej róg Wysokiej, w składzie węgla. 27661

Sklepek do sprzedania bardzo dobry i tani z powodu słabości. Ulica Wąski Dunaj 4. 27731

Sklep mydlarski do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyska 44, stróż wskazuje. 27722

Sklep spożywczy do sprzedania. Ogródowa 7, mieszk. 18. 27717

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, dobrze procentujący, do sprzedania. Wiadomość: kiosk Marszałkowska róg Alei. 3413r

Sklep dystrybucyjno-norymberski, od 6 lat egzystujący, do sprzedania. Ulica Oboźna 2. 3412r

Tanio! Do sprzedania interes węglowy w najruchliwszym punkcie miasta, z wyrobioną klientelą i znaną firmą. Adresy składać proszę w kantorze tegoż pisma pod literami H. G. 27671

W Siedlcach do sprzedania dwa domy duże, drewniane, kryte blachą i gontem, z zabudowaniami gospodarczymi, przytem pompa, z piwnicą oraz ogród owocowy; posesja oparkowana, w okolicy przy dworcu kolei. Wiadomość u właściciela, L. Maciejewskiego. 26576

Zakład piwny do sprzedania z powodu wyjazdu na wieś, w każdej chwili można nabyć. Ulica Mokotowska 33, wiadomość na miejscu. 27547

Lokale.

Adres. Plac teatralny 473B/11. Do wynajęcia w każdym czasie sklep duży, z dużym przyległym pokojem. Lokal na 2-m piętrze, składający się z 5-u pokoiów, przedpokojem, pasażem, kuchnią i piwnicą, z wodociągiem i zlewem. Duża piwnica na skład towarów od 1/1 90. Wiadomość u rządcy domu lub u gospodarza. 3356r

Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, A. Trębicka 11, Filja Nowy-Swiat 7.—Zatwierdzenia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3055r

Do wynajęcia mieszkanie zajmowane od lat 10-u, pięć pokoiów i kuchnia na Hożej 32; także do sprzedania kredens i stół. 27454

Do wynajęcia z powodu wyjazdu na kilka miesięcy para koni, powóz, karetka i sanie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 58, u rządcy domu. 3414r

Do wynajęcia pokój, pierwsze piętro. Zielony Plac (Szkolna) 13, m. 10. 27790

Do wynajęcia od 1-go lipca w środku miasta, na pierwszorzędnej ulicy, cała oficyna dwupiętrowa, mogąca służyć na zakład naukowy lub na przedsiębiorstwo fabryczne. Reflektanci zechcą złożyć swój adres w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. N. 27676

Jest do wynajęcia zaraz pokój zalkową, na 1-m piętrze, od frontu, z meblami i usługą. Ul. Krakowskie-Przedmieście 18. 27510

Kawaler poszukuje dużego pokoju, lub dwa mniejsze, w okolicy Bielańskiej lub Elektoralnej. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. X. Y. 27564

Małe lokale frontowe, bez wilgoci, od st. meznia. Nowy-Swiat 25. 27674

Pokój duży i gabinet umeblowany elegancko, z usługą, samowarem, opalem, razem lub oddzielnie, do wynajęcia zaraz. Sienna 3, mieszkania 6. 27443

Pokój z usługą i samowarem, za 9 rubli miesięcznie; także jest piekarni do sprzedania. 44 Świętokrzyska, róg Marszałkowskiej, mieszkania 12. 27441

Potrzebna zaraz sublokatorka. Ul. Nowogrodzka 15, m. 2. 27500

Place do wynajęcia przy ulicy Złotej, Twardziej, Żelaznej. Wiadomość: Miodowa 15, mieszkania 5. 3359r

Potrzebne mieszkanie umeblowane na 1-em piętrze, od 6 do 8 pokoiów i kuchnia, wychodzące na jedną z lepszych ulic Warszawy. Potrzebuję go od 1-go stycznia do 1-go lipca. Zgłaszać się do hotelu Brühlowskiego 15. 27718

Potrzebne dwa duże lub 3 mniejsze pokoje, przedpokój i kuchnia w okolicy Karmelickiej i Leszno. Adresy pod lit. L. S. w kantorze Kurjera Warsz. 27751

Pojedynczy pokój umeblowany, z małą kuchnią, potrzebny zaraz dla bezdzietnego małżeństwa. Oferty z wymienieniem ceny składać: hotel Słowiański, dla p. C. Kühn. 27677

Pokój przy rodzinie osobny, z meblami, samowarem usługą, ra. 8 m. Chmielna 10, mieszk. 8. 27782

Sklep z pokojem do wynajęcia w każdym czasie. Świętokrzyska 19. 27328

Stancja dla uczennicy instytutu muzycznego lub gimnazjalki od Nowego-Roku, w w przyzwoitym domu. Niecała 11, 2-e piętro, mieszk. 4. 27446

Są do wynajęcia od frontu dwa lub trzy pokoje, na 1-m piętrze, elegancko umeblowane. Obejrzeć można w każdym czasie. Wiewska 1, mieszkania 10. 27038

Sklep duży z lokalem lub oddzielnie do wynajęcia. Chłodna 21. 27773

Wynajęcia 10. Pokoje umeblowane do wynajęcia. 26174

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany dla kawalera, z opalem i usługą. Bracka 23, mieszkania 10. 27531

Zadane są 4 pokoje od Nowego-Roku, w Złotym Nowym-Swiate, lub placu Trzech Krzyży. Wiadomość proszę pozostawić: skien galanteryjny Golińskiej, gmach teatru. 27543

2 pokoje umeblowane z kuchnią i usługą do wynajęcia zaraz. Chłodna 40, mieszkania 8. 27737

Doniesienia rozmaite.

Akuszka z upoważnienia władzy przyjmującej panie na czas dłuższy. Wyłącznie potrzebujących dyskrety. Udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli pokoje oddzielne. Chłodna 24. 27246

Akuszka przyjmuje chorych spodziewających się słabości. Marszałkowska d. 90, mieszkania 16. 25641

Adres najtańszego zakładu pogrzebowego, Amagazynu żałobnego, oraz fabryki trumien metalowych i drewnianych W. Świętokrzyskiego, Senatorska 32. Trumny metalowe i drewniane od 15 do 180 rs. Kapelusze żałobne z welonami po rs. 4 kop. 50. Zakład pogrzebowy, Senatorska 32, niema nie wspólnego z p. Zdzisławem Fijałkowskim. 3415r

Adres biura redagowania ogłoszeń, reklam, Apowinszowań wierszem i prozą. Nowy-Swiat 62. 27747

B. sekretarz przy komisarzy włościańskim, gruntownie obeznany z wszelkimi specjalnymi przepisami dla kwestji włościańskich, serwitutowych i gruntowych, udziela prawnych informacji, jak również podejmuje się prowadzenia wszelkich spraw wynikających z uwłaszczeniami włościanami. Świętokrzyska 20, mieszkania 2. 27739

Bezpłatnie odstąpię rządcę domu i frontową pracownię sukien bez towaru, w najruchliwszym punkcie miasta. Lokal idzie rs. 300, pensja rządcy rs. 100. Oferty przyjmuje Kurjer pod F. R. 27700

Bukiety, wieńce, ze świeżych kwiatów najtaniej u A. Podbielskiego, Nowy-Swiat 10. 27631

Bez posagu. Panna lat dwadzieścia parę, energiczna, moralna, gospodarna, z talentem, zdolna w każdym zawodzie umiejętnie pracować, zostawiona bez opieki, poszukuje dogodnego opiekuna towarzysza, z dobrą opinią, wykształconego kawalera lub wdowca z dziećmi, które znajdują prawdziwą opieką. Oferty: kantor Kurjera „Ofiara przesładowań”. 27706

Chłopczyk ośmioletni jest do oddania na własność. Ulica Nowomiejska 13, mieszkania 4. 27741

Dowód 43719 Warszawskiego akcyjnego Towarzystwa pożyczkowego przy Placu Wareckim 2, zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 27788

Dla „Djany.” List wysłany pocztą. A. J. Z. 27745

Dla „Djany.” List od Salwatora. 27679

Egzercytowanie tania, płaszczy i szkieł tkaniny gumowa, walizka skórzana. Wspólna 24, mieszkania 12. 3420r

Fortepiany nowe, używane, pianino, sprzedawane, zamiana, reparacje, strojenie przyjmuje Karwowski, Biała 6. 27667

Facet wesóły kalendarzyk na rok 1890. Cena kop. 20. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3295r

Febus. Skład nafty hurtowy i detaliczny Braci Nobel, Marszałkowska 132. Garniec 30 kop. z dostawą do mieszkań. 27379

Jaskółce. List na pocztę. Zde. 27776

Kobieta poszukuje dziecka do pierś. Wileza, róg Leopoldyny 73, mieszk. 16. 27704

Kaktusowi. List na pocztę pod twoimi literami. 27720

Kawaler, brunet, przystojny, lat średnich, katolik, były urzędnik, poszukuje towarzyski życia, pauny, przyjemnej powierzchowności, lat dwadzieścia kilka, inteligentnej, z kapitałem potrzebnym do rozwinięcia bardzo pewnego i korzystnego interesu. Życząc sobie połączyć się, raczy własnoręcznie opisać osobę, wymienić otrzymane wykształcenie, wykształcenie, charakter, lata, religję, ilość posiadanej kapitału i oznaczyć adres, za którym można się bliżej poznać. Łaskawą ofertę wysłać przez pocztę: pod adresem: Kandydat, Warszawa—poste-restante. 27697

Kawaler młody, przystojny, dobrego urodzenia, z majątkiem i stanowiskiem pragnie się ożenić z panną zamożną, lub wdową milej powierzchowności. Oferty wraz z fotografiami i oznaczeniem sposobu osobistego poznania proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „Czarnej muszki.” Zawiadomić przez Kurjera o wysłanej korespondencji. 27672

Kawaler lat 30, posiadający średnie lecz pewne utrzymanie, w skutek braku czasu i stosunków życzy zapoznać się za pośrednictwem korespondencji z panną inteligentną i skromnie wychowaną, w zamiarach matrymonjalnych. Oferty z fotografiami przyjmuje Kurjer Warsz. pod pseudonimem Mars 30. Dyskrekcja zapewniona. 27787

Kawaler lat 28, katolik, średnim wykształceniem, mający 40 rs. miesięcznie, pragnie zapoznać pannę lub wdowę łagodnego charakteru, skromnych wymagań, z małym posagiem. Oferty z opisaniem zajęć (fotografiami lub bez) przyjmuje kantor Kurjera „Antoniemu.” 57692

Lekarz młody wyjeżdżający na prowincję, zwraca się do starszych kolegów lub w ogóle ludzi mających z prośbą o udzielenie przyczki na jakich bądź warunkach. Oferty w kantorze Kurjera dla S. A. W. 27696

Loterji 4 ćwiartki do sprzedania. Leszczyńska 9, mieszkania 43. 27768

Loterji pół losu jest do sprzedania. Świętokrzyska 19. Filja piekarska. 27521

Loterji pół losu jest do sprzedania. Krak. Przedmieście 22, m. 9. 27522

Magazyn J. Godlewskiej, Zielna 15. Przyjmuje do roboty wszelkie obstalunki jako to: suknie, okrycia, wyprawy i tym podobne; w tymże magazynie suknie gotowe i używane, szlafrok turecki bardzo ładny, ceny niskie. Zielna 15. 27427

Mops-suczka, z obrozą, dzwonkiem zginęła. Odprowadzić proszę: Dobra 37, m. 14, za nagrodą. Nieprawość posiadacz do odpowiedzialności pociągnięty będzie. 27122

Mocne pończochy kop. 55, skarpetki, staniki 2—50. Marszałkowska 129, oficyna. 27457

Młody mężczyzna, kawaler, w wieku 27 lat, mający dochód roczny przeszło 1,000 rs., niezależny od nikogo, pragnie wejść w związek małżeński z panną lub młodą wdową bezdzietną, mającą posagu 3 lub 2 tysiące rubli. Oferty proszę składać i fotografie w kantorze tegoż pisma pod „Go repitor trio.” 27721

Na gwiazdkę Zaop. trzętem mój zakład w duży wybór zegarków genewskich z rozmaitych fabryk, także firmy Brandta zegarków ściennych i budziszów po cerach niskich. Niższe od rs. 5, ściennie od rs. 3. Reparacje wykonywam sumiennie i tania. Julian Schesz, Świętokrzyska 5. 27691

Nagrody rs. 5. Panna-hodząc przez ulicę Niecałą, plac Teatralny i Bielańską zgubiony został sygnet złoty z literami J. S. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do Józefa, Szkopa Bielańska 25. 27756

Na lekcje tańca do dystyngowanego domu. Należy uczęszczać młody inteligentny człowiek. Oferty Kurjer: Kurjer Warszawski „Stan.” 27719

Najtaniej karety do wynajęcia. Chmielna 2. Belle-vue 27189

Oferta pod adresem „Djana” poste-restante Gódek, gub. Podolska, wysłana listem rekomendowanym wraz z fotografią S. B. 27688

Oferty przyjmowane będą do dnia 10 grudnia. Następnego dnia poodpisuje. — Anonim. 27705

Obiady prywatne codziennie od godziny 1-jej do 5-jej po południu wydają się w domu i na miasto, przez wiejską wyborową gospodynię, na świeżem maśle, złożone z zupy i dwóch mięs, jarzyny, po kop 30, lub z czarną kawą miesięcznie rs. 10. Ulica Złota 30, mieszkania 16. 3422r

Obiady prywatne rs. 10 i 12. Róg Marszałkowskiej i Wilczej 35, m. 1. 27685

Obiady prywatne. Nowolipie 25, mieszkania 11. 27362

Obiady prywatne, zdrowe od 9 rs. miesięcznie. Wspólna 4, m. 11. 27424

Pracownia krawców M-me Angelique, w 15-tu dniach wyucza wszelkich fasonów krawców, systemem zagranicznym. Robotę i obstalunki przyjmuje. Sosnowa 11, mieszkania 3. 27468

Przechodząc ulicami: Krucza, Szpitalna do Mazowieckiej, zgubiono szarfę czarną morową, prosi się łaskawego znalazcę o zwrócenie uwagi na biedną służącą. Ulica Świętokrzyska 22, do pracowni sukien, m. 24. 27743

Pies wyżeł przybłąkał się, za udowodnieniem i zwrotem kosztów odebrać można. Nowolipie 35, u słusza. 27716

Potrzebna na wieczór dobrze grającego do tańca. Oferty: Kurjer „Tańce.” 27771

Polina Z. — Ponieważ w dniu 3 b. m. na dworcu—fiasko, przeto czekam na łaskawą wiadomość, no i nowy manewr. — Rudolf. 27740

W niedzielę 1/12 zgubiony został kolegi z złotym topazem—znalazca raczy odnieść za wynagrodzeniem na Nowy-Swiat 58, mieszk. Marji Siecińskiej. 27578

Wdowa bezdzietna lat 25, przystojna, posiadająca gotówkę 35,000 rs. poszukuje męża. Majątek nie wymagany. Oferty z fotografiami przyjmuje kantor Kurjera Warsz. dla „Ady.” 27758

Wykształcona dwudziestoletnia panna, posiadająca pięć tysięcy rubli posagu, dla braku znajomości, pragnie za pomocą anonsu zawrzeć związek małżeński z człowiekiem inteligentnym, może nie być bardzo zamożnym, ale ze stanowiskiem. Listy wyczerpujące składać w kantorze Kurjera Warsz. jeżeli możebne dać z fotografią pod dewizą: „Wiktorija.” 27796

Zapraszam na żonę pannę młodą, przystojną, katoliczkę, posiadającą kapitał 5—8 tysięcy rs., potrzebny dla rozszerzenia wartości własnego zakładu fabrycznego dochodu 6—7 tysięcy rubli, przynoszącego dochodu 1,000 rs. rocznie. Mam lat 27, blondyn, przystojny, muzyczny, fachowo wykształcony. Dyskrekcja honorowa. Łaskawo oferty wraz z fotografiami nadsyłać proszę: Zabkowice, poste-restante, Zładym.” 27417

Zaginął młody pies (wyżeł, ponter), biały, z u-ami złotą nakrapianymi, wabiący się „Rex”. Łaskawo znalazca raczy go odprawić za wynagrodzeniem na ulicę Złotą 53, mieszkania 1. 27794

Zastrzeżenie. Zginął weksel na rs. 91 kop. 67, płatny 1 marca 1890 r. z podpisem W. Rozentala na zlecenie St. Beeli et Comp. — gdyż weksel ten nie ma żadnej wartości. Bóg groda. 27774

Zginął mops ciemny, z czarną mordką, na Teatralnym placu. Ktoby znalazł niech odprawi za nagrodą: Chmielna 58, m. 6. 27695

Zakład galwaniczny, Adolfa Haensela, Elektoralska 14, obok szpitala. Przyjmuje roboty do niklowania, miedziowania i t. p. po cenach umiarkowanych. 3402r